

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

## Abisynja ocieka krwią Plan strategiczny gen. de Bono zmierza do podboju całej Etyopji

Wojska włoskie, po zdobyciu Adui, prą całą siłą w głąb kraju



GEN. DE BONO  
głównodowodzący armji włoskiej  
w Afryce.

### Ciągle naprzód

PARYŻ, 7 X. (PAT) „Paris Soir“ donosi, że wojska włoskie nie zatrzymały się w Adui, lecz posuwają się w kierunku Aksum. Na froncie południowo-wschodnim wojska włoskie zajęły miejscowość Delo i posuwają się w stronę Harrar na pograniczu francuskiego Somali. Oddziały włoskie zajęły grzbiety górskie dokoła szczytu Mussa Ali.

Według wiadomości z Harraru negus rozkazał dowódcy wojsk na froncie ogadeńskim WYDAĆ NIEZWŁOCZNIE WALNĄ BITWĘ WŁOCHOM.

### Marsz na Aksum

PARYŻ, 7 X. (PAT). Według informacji korespondentów pism francuskich z głównej kwatery włoskiej w Asmara, zajęcie Adui zamyka jedynie pierwszy etap operacji armji północno-zachodniej. Następnym etapem będzie ZAJĘCIE AKSUM, świętego miasta Abisynji, gdzie koronowano wszystkich cesarzy z wyjątkiem Haile Selassie. Po zajęciu Aksum, co nastąpić ma w naj-

RZYM, 7. 10. (PAT). (Tel. od własnego korespondenta „Głosu Porannego“). Po szalonym entuzjazmie, jaki zapanował w Rzymie na wiadomość o zdobyciu Adui, na ustach wszystkich jest obecnie nazwisko gen. de Bono, głównego wodza sił włoskich w Afryce.

Według opinii sfer wojskowych i czynników zupełnie wiarygodnych, obecnie główny NACISK MA BYĆ WYKONANY LEWEM SKRZYDŁEM, operującym w rejonie Danakil.

Według zdania fachowców opanowanie całego płaskowzgórza Tigre z Aduą i Adigratem ma być tylko operacją lokalną.

Marsz na południe przez teren górzysty, gdzie każde załamanie gór, każdy potok byłby twierdzą dla wojsk abisyńskich i który nie pozwoli na rozwinięcie sił technicznych, byłby według tej opinii, marnowaniem czasu i ludzi. Inne warunki terenowe dają natomiast równinny rejon Dankali.

W rzeczywistości, za wyjątkiem nielicznych obszarów pustylnych, Danakil jest stepem, w którym na głębokości kilku lub kilkunastu metrów znajduje się woda, którą można zdobyć, zakładając studnie artezyjskie.

Obszar ten daje wielkie szanse, gdyż na całej jego przestrzeni CZOŁGI I PANCERNE SAMOCHODY WŁOSKIE MOGĄ SKUTECZNIE PRZEWAŻAĆ ZWYCIĘSTWA NA STRONĘ ATAKUJĄCEGO.

W związku z tem generał Bono niepostrzeżenie założył w porcie Assab, na południu Erytrei, DRUGĄ BAZĘ OPERACYJNĄ, na której opiera się kolumna włoska, działająca w rejonie masywn górskiego Mussa Ali. Według wszelkiego prawdopodobieństwa kolumna ta, która w tej chwili liczy około 50-ciu TYSIĘCY ŻOŁNIERZY, 70 CZOŁGÓW i 100 SAMOLOTÓW, będzie wzmocniona przez wojska zbędne już na płaskowyżu Tigre.

Zadaniem jej będzie OPANOWANIE DANAKIL i usadowienie się w trójkącie DESSI — ANKOBER — HARAR, jako podstawy wyjściowej do drugiej fazy operacji, której celem byłoby sforsowanie przełęczy wschodniego łańcucha gór i OPANOWANIE STOLICY ABISYNIJ ADDIS ABEBY. Równocześnie operacje te doprowadziłyby do PRZEJĘCIA LINJI KOLEJOWEJ z Dżibuti do Addis Abeby, którą posługują się abisyńczycy do przewozu wojsk i transportów materiału wojennego z portu Dżibuti.

## Syn Mussoliniego ranny! Abisyńska artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła jego samolot

LONDYN, 7. 10. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). Donoszą tu z Addis Abeby, że samolot SYNA MUSSOLINIEGO VITTORIO ZOSTAŁ PRZEZ ABISYŃSKĄ ARTYLERJĘ PRZECIWLOTNICZĄ ZESTRZELONY.

Jak wiadomo, Vittorio Mussolini pilotował jeden z samolotów, wchodzących w skład eskadry hr. Ciano, która bombardowała Aduę.

Trafiony kilkoma pociskami samolot młodego Mussoliniego spadł poza linię frontu. Według tych wiadomości VITTORIO MUSSOLINI JEST RANNY.

Wiadomość ta w sferach włoskich nie znalazła dotychczas potwierdzenia.

blizszym czasie, wojska włoskie zatrzymają swój pochód na jakieś 15 dni, aby umocnić zdobyte pozycje.

### Połączenie wojsk włoskich

ADDIS ABEBA, 7 X. (PAT). Według ostatnich wiadomości na froncie północnym włosi połączyli swoje kolumny w jedną całość na linii Aduą — Antiscio — Adigrat.

Ras Sejum naczelny wódz a-

bisyński na tym froncie, który bronił Adui, wycofał się na linię Aksum — Makale.

Znaczne posiłki abisyńskie zbliżają się do tej linii.

Wojska włoskie po zdobyciu Adui wzmacniają swe pozycje. W ciągu ostatnich 24 godzin przez rzekę Mareb przeprawiają się świeże siły zbrojne włoskie.

Na froncie środkowym pod górą Missali tubylcze oddziały włoskie maszerują przez pustynię w kierunku prowincji

Aussa, aby przeciąć linię kolei Addis - Abeba — Dżibuti.

W prowincji Ogadort odbywają się nieustające walki partyzanckie.

### Budowa dróg

LONDYN, 7 X. (PAT). — Reuter donosi z Addis - Abeby: W operacjach na froncie prowincji Tigre nastąpiła względna cisza. Włosi, którzy weszli na 40 klm. w głąb prowincji na froncie 50 klm., wzmacnia-



GEN. WAHIB - PASZA  
b. dowódca floty tureckiej — obecnie naczelny dowódca wojsk abisyńskich.

ją swą pozycję na linii Addis — Antiscio — Adigrat. Tysiące robotników włoskich BUDUJĄ Z NIESŁYCHANĄ SZYBKOŚCIĄ DROGI, które mają zapewnić dostawę żywnienia i sprzętu wojennego.

### Optymizm cesarza

Według informacji ze źródeł włoskich, toczyły się dziś ZACIEKŁE WALKI na wzgórzach zachodniego odcinka frontu prowincji Tigre.

Na południe od Adigratu armja włoska notowała silny opór abisyńczyków. Wojska włoskie poniosły znaczne straty. W Addis - Abebie panuje nastroj optymistyczny. Oredzie cesarza informuje, że Haile Selassie jest w świetnym humorze. Obcy obserwatorzy nie widzą podstawy do tego optymizmu.

### Zasadzki na czołgi

W walce z czołgami abisyńczycy stosują sposoby, używane przy polowaniu, a mianowicie, kopią głębokie jamy, przykryte galeziami i liśćmi. CZOŁGI WŁOSKIE WPADŁY W TAKĄ ZASADKĘ. ZAŁO-

(Dokończenie na stronie 3-cj)

Włochy uznane za napastnika (Patrz stronica 3)



## W poszukiwaniu rządu

Zdawałoby się: prosta sprawa. A jednak przychodzi z wielkim trudem. Na porządku dziennym w Polsce stoi sprawa powołania nowego rządu. Od kilku tygodni już opowiada się, że premier jest zmęczony, że rząd nie jest dostosowany do nowych zadań, że kilku ministrów musi odejść, a jednak przedłuża się praca nad utworzeniem nowego rządu.

Na Zamku odbywają się narady. Zbierają się rozmaici działacze państwowi i trudno znaleźć odpowiednie wyjście. Wszyscy czują, że musi dojść do wielkiego przegrupowania na froncie rządowym, ale już przy pierwszych krokach dochodzi do nieporozumień.

Walkę o program dla rządu rozpoczął były minister skarbu Matuszewski. Wystąpił z dłuższym ekspozycją w sprawie planów finansowych rządu. Ostro potępił dotychczasową politykę finansową. Redaktor „Gazety Polskiej” krytykował politykę inwestycyjną, która raczej zużyta została na wydatki budżetowe, niż na cele inwestycyjne. Żądał obniżenia komornego, taryf kolejowych, podwyższenia podatków dochodowych i przejścia do aktywnej polityki deflacyjnej.

Zdawałoby się — jasny program. Można go przyjąć lub odrzucić, ale warto nad nim przeprowadzić dyskusję i ewentualnie powołać go na miejsce obecnego ministra skarbu Zawadzkiego.

Sprawa wygląda jednak zgoła inaczej. Były minister finansów popadł w nielaskę. Przepadł jako kandydat na senatora w Poznaniu, a na Zamku nie powzięto postanowienia mianowania go senatorem. Jest wyklucone aby p. Matuszewski był mianowany ministrem. Przyczyny takiej decyzji są nawet dokładnie znane, ale trudno opublikować motywy.

Przy rekonstrukcji nowego gabinetu główną rolę odgrywa polityka gospodarcza. Jeśli zostanie Zawadzki, znak to, że no wy rząd chce pozostać na dawnym stanowisku w sprawach gospodarczych. Jeśli zostanie Zawadzki i minister handlu Rajchman, trudno wyobrazić sobie nominację wicepremiera dla spraw gospodarczych w osobie byłego ministra handlu Kwiatkowskiego.

B. min. Kwiatkowski opracował specjalny program gospodarczy. Chce zmniejszyć pokrycie złotego w Banku Polskim, a zwiększyć obrót pieniężny. Żąda zwiększenia kredytów dla i niejatywny prywatnej i na roboty publiczne. Kwiatkowski wypowiada się również za redukcją czynszów lokatorskich.

Program Kwiatkowskiego był już kilkakrotnie dyskutowany na Zamku. Niedawno przybył Kwiatkowski na nowo do Warszawy. Rozumie się, że uczeń prezydenta państwa był gościem na Zamku.

Gospodarcza dyskusja nie została zakończona, choć wszyscy twierdzą, że do nowego gabinetu wejdzie jako wicepremier p. Kwiatkowski.

Staneła zupełnie nowa kwestja: czy premier Sławek będzie dalej obstawał przy urlopie, opierając się na twierdzeniu, że jego główna praca została zakończona, czy też pozostanie premierem.

Inaczej może wyglądać rząd jeśli premier Sławek pozostanie a inaczej jeśli dojdą do głosu inni kandydaci.

Już kilka razy otrzymał pro-

# Woda na młyn hitlerowski

Stało się, alea jacta. Cezar— Mussolini przeszedł rzekę Mareb, abisyński Rubikon. Włochy zaczynają zapoznawać abisyńczyków z błogosławieństwem europejskiej cywilizacji, ostrzeliwując z ciężkiej artylerji i bombardując z nieba nie tylko armje, ale i ludność cywilną — dzieci, kobiety i starców, dar cywilizacji w postaci bomb wpadł do szpitala. Abisyńska miejscowość Aktum odegrała rolę Reims.

Zdawałoby się, iż dla Ligi Narodów, w szczególności dla jej rady, wybiła godzina decyzji. Jednakże biedny premier Laval jest zakłopotany, nie może określić napastnika w konflikcie włosko - abisyńskim, gdyż Włochy wojny nie ogłosiły. Przyszły rozjemca kontynuuje swą grę na zwłokę, wymyślając nowe proceduralne majster sztyki, żądając między innymi, by wbrew wyraźnej dyspozycji paktu — decyzję powzięła nie rada, lecz zgromadzenie ligi. Co umożliwi dalszą inwencję proceduralną i odwołanie decyzji w nadziei, iż włoski będą błyskawicznie posuwali się naprzód.

Abisyńczycy, a z nimi i inne narody kolorowe, otrzymują w ten sposób lekce poglądową na temat walorów moralnych „białej” cywilizacji.

Liga narodów, jak to już pi-

saliśmy, przed kilkoma miesiącami, z konfliktu włosko - abisyńskiego cało nie wyjdzie; Du ce zadał lidze ostateczny cios, pomagał mu w tem francuski premier Laval.

Tak się obecnie sprawy przedstawiają, o ile chodzi o konflikt Włoch z Abisynją i z ligą narodów. Przejdźmy do trzeciej formy obecnego konfliktu, do stosunków włosko - angielskich.

Spór włosko - angielski stanowi główne pole działania premiera Laval'a jako rozjemcy.

W dziedzinie tej nastąpiła pewna zmiana; zwłaszcza po stronie włoskiej. O ile w ostatniej dekadzie września prasa włoska ostro atakowała W. Brytanję, dając światu włoskie wydanie sławetnego „Gott strafe England”, o ile dziennik „Stampa” pisał, iż „krwawe rany, zadane w tych dniach, pozostaną na wieki w sercach naszych i dzieci naszych”, iż „wiekowa nienawiść narodu będzie prześladowała prowokatorów (anglików) i tych, kto szedł w ich ślady, chociażby nieśmiało” — obecnie ton prasy włoskiej w stosunku do Anglii mocno zlagodniał. Sygnał dał sam Duce, który inwektywy próbuje zastąpić nową „combinazione”.

Mussolini ogłosił komunikat, w którym podkreśla, iż rząd włoski gotów jest pertraktować

odnośnie późniejszych układów które miałyby na celu uspokojenie Anglii co do jej słusznych interesów we wschodniej Afryce. Zarazem Duce zapewnia, iż będzie unikał wszystkiego, co mogłoby rozszerzyć konflikt - włosko - abisyński.

Włoski ambasador w Londynie p. Grandi działa w Londynie w duchu tych dyrektyw. — Popiera go Francja, a w szczególności premier Laval, który manewruje celem skłonienia W. Brytanji do przeniesienia sprawy abisyńskiej z forum genewskiego do zacisza gabinetu dyplomatycznego, do załatwienia konfliktu włosko - angielskiego w drodze pertraktacji włosko - brytyjsko-francuskich przy czem p. Laval podobno ostatnio wysunął propozycję, by Włochom przyznano nad Abisynją mandat kolonialny typu C, t. j. taki, jaki jest przewidziany przez pakt w stosunku do kolonii zupełnie zacofanych. Mandat tego typu pozwala na zupełne nieliczenie się z życzeniami ludności tubylczej.

Na podobną propozycję Anglii trudno się zgodzić, gdyż propozycja Laval'a jest zarówno pod względem procedury, jak i merytorycznie sprzeczna z paktem. — Ponadto anglicy wciąż pamiętają o tem, że Włochy chcą z morza Śródziemnego uczynić „włoskie jezioro”

mare nostrum) i na dalszą metę roszcza sobie pretensje nie tylko do Abisynji, lecz i do innych ziem w Afryce wschodniej i północnej. Po konflikcie włosko - angielskim w dalszej lub bliższej przyszłości nastąpi konflikt włosko - francuski z powodu Tunisu i Syrii (Włochy roszcza sobie pretensje również i do Palestyny).

Należy przytem zaznaczyć, iż premier Laval dąży do arbitrowania konfliktu włosko - angielskiego między innymi i dlatego, iż we Francji istnieje obawa, że w razie załatwienia konfliktu w drodze pertraktacji bezpośrednich, mogłoby to się stać ze szkodą dla interesów francuskich we wschodniej Afryce.

Jak widzimy, gra imperjalizmów, na którą słusznie wskazywał na kongresie w Brighton labourzysta Statford Cripps, — jest bardzo skomplikowana.

Należy dodać, iż w swej dyplomacji imperjalizm włoski próbuje również wykorzystać posunięcia dyplomacji Trzeciej Rzeszy.

Z okazji pobytu węgierskiego meża stanu Goembesa w Berlinie i von Ribbentropa w Polsce pisał „Giornale d' Italia”:

„Włochy mogłyby się przyłączyć do tego bloku (niemiecko - węgierskiego) — zwłaszcza gdyby Anglia swą zagrażającą postawą, a Francja swą wymuszoną biernością do tego Italję zmusiły. Podobny blok może doprowadzić do przerebienia mapy Europy”.

Jest to zapowiedź dalszych komplikacji na szachownicy międzynarodowej. Na komplikacje te mocno wpłynie fiasco kolektywnego systemu obrony pokoju, w związku z czem nastąpiło zupełne oziębienie stosunków francusko - sowieckich; podobno Litwinów i Laval wogóle nie rozmawiają ze sobą.

Wszystko to woda na młyn Hitlera i hitlerizmu.

S Czezelnicki.

Wyjazdy do Palestyny paszporty i wizy POLSKIE BIURO PODRÓŻY „Orbis” Piotrkowska 65 i 18

**PALACE**  
Piotrkowska 108  
Dziś i dni następnych!  
Nadprogram:  
**REWELACYJNA GROTESKA**  
w naturalnych kolorach

Melodyjna i wesoła komedia WIEDENSKA  
**WALC DLA CIEBIE**  
W rol. **Louis Graven**, światowej sławy tenor  
główn. **Camilla Horn**, opery wiedeńskiej  
posągowa piękność ekranów  
Dziś początek o g. 4 pp.

**„EUROPA”**  
Pocz. 4. 6. 8. 10  
Gigantyczna realizacja MICHAŁA KERTESZA — Emocja! Napięcie! Tempo!  
Nadprogram: Rewelacyjny dodatek rewjowo-muzyczny w naturalnych kolorach

2-gi tydzień wielkiego sukcesu!  
**SING-SING**  
Gigantyczna realizacja MICHAŁA KERTESZA — Emocja! Napięcie! Tempo!  
Nadprogram: Rewelacyjny dodatek rewjowo-muzyczny w naturalnych kolorach

pozycje były minister wojny Sosnkowski, który został przyjęty na Zamku w dniu, kiedy od bywało się posiedzenie tryumwiratu.

Opowiadają, że generał Sosnkowski postawił szereg postulatów, które muszą być dokładnie rozpatrzone na Zamku i że tak jak Kwiatkowski oznacza nowy program gospodarczy, tak Sosnkowski oznacza nowy zwrot polityczny na prawo.

Były minister Sosnkowski ma też niewątpliwie ustalone stanowisko w sprawach polityki zagranicznej. Czy pokrywałoby się ono z poglądami obecnego ministra spraw zagranicznych? Jest atoli wiadomem, że minister spraw zagranicznych Beck jest na równi z generalnym inspektorem armji wykonawcą woli Marszałka Piłsudskiego i dlatego... powstają rozmaite wątpliwości.

Inni kandydaci są już znani i żaden z nich nie wnosiłby nowych elementów do polityki. Każdy z nich był wiernym i po-

stusznym uczniem, ale żaden z nich nie kroczył po samodzielnych drogach. Wszyscy razem wykazali sztukę przetrzymywania. Ale żaden z byłych premierów nie ryzykował zrobienia wielkich wypadów naprzód.

Byli premierzy usprawiedliwiają się, że musieli pracować albo w okresie walki z parlamentem albo wśród zaostrzonego kryzysu i że każdy z nich musiał kroczyć po drogach mało popularnych represji lub redukcji dochodów.

Wskazują, że dzięki ostrożności polityki wewnętrznej i poli-

tyki gospodarczej utrzymane zostały pozycje. Trzyma się dzielnie reżim, trzyma się mocno zło ty.

Ale w tych samych kołach wskazują, że polityka stania na miejscu jest już niebezpieczna, że musi się zaprzestać dreptania w kółko na jednym miejscu i że należy proklamować nowe drogi.

Nowych dróg żąda się na polu polityki gospodarczej, nowych dróg w formie rządzenia. Wszyscy przyznają, że nie można w istocie zbyt wielkich na-

dziei wiązać z nowym parlamentem i że ta instytucja się nie udała.

To przyznaje premier, kiedy krytykuje sposób agitacji wyborczej, kiedy chce aby nowy parlament zaprzestał... mówienia, kiedy kładzie nacisk na to, by w parlamencie nie siedziano wedle ideologicznych ugrupowań, a tylko wedle okręgów wyborczych.

I im mniej łączy się nadziei z nowym parlamentem, tem uważniej obserwuje się ostatnie obrady na Zamku. Niema tam kwestji dwu albo trzech nowych ministrów, a jest tylko kwestja programu. Chodzi o odświeżenie powietrza.

Parlament został zamknięty na miesiąc, a w ciągu tego miesiąca będzie się starannie szukało nowego rządu z nowymi drogami, choć praca ta jest bardzo trudna w chwili, kiedy kryzys gospodarczy nie ustął i kiedy to szukanie jest zamknięte w ramach ciasnego zaczarowanego koła sfer rządowych. Regnls.

**2 wycieczki do WIEDNIA**  
od 13—20 października b. r. zł. 95.—  
od 13—27 października b. r. zł. 145.—  
paszport, wizy, przejazdy  
Zapisy i informacje: **WAGONS-LITS COOK**,  
Piotrkowska 68, tel. 170-70



# Abisynja ocieka krwią

(Dokończenie)

GA TYCH CZOLGÓW POLE-  
GŁA.

## Obrzymie straty

RZYM, 7. 10. (PAT). Do tej po-  
ry nie przeprowadzono jeszcze  
bilansu strat, poniesionych  
przez obie strony w 4-dniowej  
bitwie. Z prowizorycznych obli-  
czeń wynika jednak, że sięgają  
one cyfr zgoła fantastycznych,  
co świadczyłoby o zaciętości  
walk. Podobno straty ABISYN-  
CZYKÓW DOCHODZĄ DO 10  
TYSIĘCY ZABITYCH I RAN-  
NYCH. Najwięcej ofiar w sze-  
regach abisyńskich spowodowa-  
ły BOMBOWE ATAKI LOTNI-  
CZE I NATARCIA CZOLGÓW,

które wdzierając się w linje o-  
brońców zbliżając się do nich  
ogniem karabinów maszynowych.  
Nie wiele mniejsze jednak ma-  
ją być straty włoskie, zwłaszcza  
w II korpusie, który operując w  
trudnym górskim terenie, nie  
mógł wykorzystać należycie  
środków technicznych.

## Walki na południu

ADDIS ABEBA, 7. 10. (PAT).  
Na froncie południowym w pro-  
wincji Ogaden włoskie siły zbroj-  
ne wykazują dużą aktywność.  
Operacje piechoty wspomagane  
są przez samoloty. Abisyń-  
skie siły zbrojne grupują się na  
lewym skrzydle wojsk włoskich  
na rzece Dorie.

## Oskrzydlenie Ual-Ual

Ważnym wydarzeniem jest,  
iż w dniu wczorajszym zakończy-  
li abisyńczycy okrążenie wło-  
chów na posterunku Ual-Ual.  
Od tej chwili niema stamtąd  
wiadomości. Cesarz uda się za-  
pewne do Dessje dnia 12 b. m.  
W środkowej i północnej Abisy-  
nii zapanowała pogoda. W Oga-  
denie jeszcze leją deszcze.

## 50.000 ruszyło na pomoc

PARYŻ, 7. 10. (PAT). Dzienni-  
ki donoszą, że b. ambasador w  
Paryżu Ras Getatan opuścił  
Addis Abebę i na czele 50.000

## GDY CHODZI O SKUTEK

bez względu na koszty, Pani może odzyskać i utrzymać naskó-  
rek jędrny, świeży i bez zmarszczek, nacierając go przenika-  
jącym głęboko, aktywowanym kremem hormonalnym ACTI-  
CREME - ANTIBA (o sile 500 jednostek biologicznych w 1 gramie).  
Słoik 15 złotych. Do nabycia w firmie: Ludwik Spiess  
i Syn, Piotrkowska 107, oraz w dużych perfumeriach.

wojska ruszył na front północ-  
ny.

## Ewakuacja Addis-Abeby

ADDIS ABEBA, 7. 10. (PAT).  
Haile Selassie rozkazał wyko-  
pać na wzgórzach otaczających  
miasto schrony, do których o

świecie udały się już tysiące  
mieszkańców z dziećmi i całym  
swoim dobytkiem.

Po otrzymaniu sygnału o zbli-  
żającym się ataku włoskim ca-  
łe miasto zostanie w szybkim  
tempie ewakuowane.

# Włochy złamały artykuł 12-ty paktu

## Rada ligi narodów jednogłośnie potępiła włoskie kroki wojenne

GENEWA, 7. 10. (PAT). Spra-  
wozanie komitetu 6, złożone  
radzie ligi narodów, rozpoczy-  
na się od stwierdzenia, że komi-  
tet miał odpowiedzieć na dwa  
pytania: 1) czy istnieje stan wo-  
jenny między Włochami a Abi-  
synją, 2) w razie odpowiedzi po-  
twierdzającej, czy nastąpiło to  
wbrew artykułom 12, 13 i 15 pak-  
tu.

Raport wymienia szereg do-  
kumentów, dotyczących rozpo-  
częcia się działań wojennych.  
M. in. depeze rządu włoskiego  
i abisyńskiego z 3 października,  
proklamację wysokiego komisa-  
rza włoskiego w Afryce wschod-  
niej z 3 października, w której  
gen. de Bono stwierdza, że wy-  
dał rozkaz wojskom włoskim  
przekroczenia rzeki Mareb, sta-  
nowiącej według traktatu z  
1900 roku granicę między Wło-  
chami a Abisynją itd. i stwierd-  
za, że do zastosowania art. 16  
NIE JEST KONIECZNEJ FORM-  
ALNE WYPOWIEDZENIE  
WOJNY.

Raport kończy się słowami:  
„RADA, ZBADAWSZY FAKTY  
WYŻEJ WYMIENIONE, DO-  
SZŁA DO KONKLUZJI, ŻE  
RZĄD WŁOSKI UCIEKŁ SIĘ  
DO WOJNY Z POGWAŁCE-  
NIEM ART. 12 PAKTU LIGI  
NARODÓW“.

GENEWA, 7. 10. (PAT). —  
KOMITET 13-TU PRZYJĄŁ  
BEZ ZMIAN RAPORT KOMI-  
TETU 6-CIU.

## Posiedzenie rady ligi

GENEWA, 7. 10. (PAT). Na  
rozpoczęciu dziś poufnym po-  
siedzeniu rady ligi narodów  
przedstawiciel Włoch baron A-  
loisi ZAŻĄDAŁ ODRÓCZENIA  
DO WTORKU DYSKUSJI NAD  
RAPORTEM KOMITETU 6. Po  
krótkiej wymianie zdań w tej  
sprawie, rada udała się na tajne  
posiedzenie bez udziału stron  
zainteresowanych. Postanowi-  
szy NIE ZGODZIĆ SIĘ NA OD-  
ROZCZENIE DYSKUSJI nad ra-  
portem komitetu 6-ciu, rada ze-  
brała się znowu na poufne po-  
siedzenie, celem ustalenia por-  
ządku dziennego.

Następnie odbyło się publicz-  
ne posiedzenie rady z przewi-  
dzianym w sobotę porządkiem  
dziennym, który — jak wiado-  
mo — obejmował dyskusję nad  
raportem komitetu 13-tu i rapor-  
tem komitetu 6-ciu.

## Wykrety Aloisi'ego

Po zagajeniu obrad przez prze-  
wodniczącego, zabrał głos przed-  
stawiciel Włoch bar. Aloisi, któ-  
ry w dłuższym przemówieniu

polemizował z raportem komi-  
tetu 13-tu.

Baron Aloisi, przypominając  
memorandum włoskie z dn. 4  
września, dowodził, że RA-  
PORT ZBAGATELIZOWAŁ ZA-  
RZUTY, dotyczące stanu nie-  
pewności, panującego na grani-  
cach kolonii włoskich, który  
zmusił Włochy do podjęcia  
środków bezpieczeństwa. Raport  
jak twierdził baron Aloisi, nie  
wyciągnął również konsekwen-  
cji i z faktu, stwierdzonego w  
samym raporcie, iż Abisynja  
nie wypełniła zobowiązań, wyni-  
kających z art. 23 paktu co do  
ludności podległej jej panowa-  
niu.

Co do zarzutu, że Włochy w  
czasie od grudnia 1934 do wrze-  
śnia 1935 roku wysłały do Afry-  
ki wschodniej wojska, baron  
Aloisi podkreśla, że wy-  
słała wojsk i zapasów pozosta-  
wała w związku z wciąż pogar-  
szającym się położeniem w ko-  
lonjach włoskich. Wysyłka od-  
bywała się zupełnie otwarcie.

Komitet 13-tu w paragrafie  
dodatkowym swego raportu  
wzywał do uszanowania paktu  
i zalecał natychmiastowe prze-  
rwanie działań wojennych.

W związku z tym zaleceniem  
— kończy baron Aloisi — rząd  
włoski, o ile to jego dotyczy, u-  
waża, że nie pogwałcił w żadnej  
mierze paktu, wydając zarząd-  
zenia, potrzebne dla zapewnienia  
bezpieczeństwa swych kolo-  
nii w sposób, jaki mu został na-  
rzucony przez okoliczności, po-  
wstałe z cudzej winy.

## Odpowiedź delegata Abisynji

Następnie zabrał głos przed-  
stawiciel Abisynji Tekle Hawa-

riate, który oświadcza, że zgad-  
za się w zupełności z raportem  
komitetu 13-tu, co do okolicz-  
ności sporu, mówca przyjmuje  
z zadowoleniem twierdzenie ra-  
portu.

Hawariate wyraża zadowole-  
nie, że raport uznał, iż jedynie  
rada jest kompetentna w dawa-  
niu Abisynji zaleceń. Wspom-  
niawszy jeszcze o ustępie, do  
tyczącym praw i obowiązków  
Abisynji, jako członka ligi na-  
rodów. Delegat abisyński wyra-  
ża komitetowi 13-tu swą  
wdzięczność za konkluzję, do-  
tyczącą oskarżeń, zawartych w  
memorandum włoskiem oraz  
za zalecenia co do wstrzyma-  
nia działań wojennych.

Na tem zamknięto dyskusję  
nad raportem komitetu 13 i  
po krótkim przypomnieniu  
przez przewodniczącego proce-  
dury głosowania, przystąpiono  
do głosowania imiennego  
przez wywoływanie.

## Jednogłośnie przyjęto raport

W głosowaniu wzięli udział  
wszyscy członkowie rady oraz  
strony zainteresowane.

Wszystkie państwa prócz  
Włoch oświadczyły się za ra-  
portem, wobec czego został on  
przyjęty jednomyślnie, gdyż  
głos Włoch, jako strony zain-  
teresowanej, nie wchodził w ra-  
chubę.

Przewodniczący podkreślił  
wartość powziętej decyzji i po-  
nowił wezwanie do zaprzesta-  
nia działań wojennych, zgła-  
szając jednocześnie gotowość  
rady udzielenia pomocy celem  
likwidacji tych działań.

Następnie przystąpiono do

dyskusji nad raportem komi-  
tetu 6-ciu. Po odczytaniu rapor-  
tu przez przewodniczącego ko-  
mitetu 6-ciu, przedstawiciel  
Portugalji, zabrał głos baron  
Aloisi, który powtórzył oświad-  
czenie, złożone na posiedzeniu  
poufnym, zgłaszając protest  
formalny swego rządu przeciw-  
ko przyjętej przez radę proce-  
durze, wskutek której nie miał  
on czasu przestudować należy-  
cie doręczonego mu dzisiaj ra-  
no raportu oraz nie mógł poro-  
zumieć się co do niego z rzą-  
dem włoskim.

Baronowi Aloisi odpowie-  
dział przewodniczący rady, po-  
wtarżając również oświadcze-  
nie, złożone na posiedzeniu po-  
ufnym. W oświadczeniu tem  
przewodniczący podkreśla, że  
raport komitetu 6-ciu przypo-  
mina fakty według danych, po-  
chodzących ze źródeł urzęd-  
owych. Dzisiaj, 7 października,  
w 5 dni po rozpoczęciu działań  
wojennych członkowie rady  
muszą wziąć na siebie pełną  
odpowiedzialność.

Obowiązek ten nie narusza w  
niczem praw stron do zgłosze-  
nia swych uwag na jednym z na-  
stępnych posiedzeń.

Jakkolwiek członkowie rady  
chcieliby się zastosować do ży-  
czeń swego kolegi, to jednak  
NIE MOGĘ ŻYCZEŃ TYCH STA-  
WIAĆ WYŻEJ OD ELEMEN-  
TARNYCH SWYCH OBOWIĄZ-  
KÓW.

Przyjmując do wiadomości  
protest przedstawiciela Włoch,  
przewodniczący opierając się  
na jednomyślności swych kole-  
gów, prócz stron zainteresowa-  
nych, oświadcza w imieniu ra-  
dy, że rada wyrazi dzisiaj swe  
opinje co do konkluzji raportu

komitetu 6-ciu. O ile zaś przed-  
stawiciel Włoch sobie tego ży-  
czy, wysłucha go na następnym  
posiedzeniu.

## Protest Włoch

Przystąpiono do głosowania  
imiennego przez wywoływanie.  
WSZYSTKIE PAŃSTWA GŁO-  
SOWAŁY RÓWNIEMŻ ZA PRZY-  
JĘCIEM RAPORTU KOMITETU  
6-CIU.

Baron Aloisi zgłasza protest  
nie uznając konkluzji raportu i  
zastrzegając sobie zajęcie stano-  
wiska na następnym posiedze-  
niu.

Wobec tego raport został jed-  
nomyślnie przyjęty, głos Włoch  
nie wchodził bowiem w rachubę.

Przewodniczący rady wygłosił  
krótkie przemówienie, w któ-  
rem podkreślił, że RADA  
PRZEDSTAWI SWĄ DECYZJĘ  
ZGROMADZENIU LIGI NARO-  
DÓW, KTÓRE ODBĘDZIE  
SIĘ W ŚRODĘ.

Wstępne posiedzenie rady li-  
gi odbędzie się jutro, we wtorek.  
Baron Aloisi wygłosi na  
tem posiedzeniu expose.

## Czy włosi dadzą zapewnienie?

ADDIS ABEBA, 7. 10. (PAT).  
Reuter dowiadyuje się, iż człon-  
kowie korpusu dyplomatyczne-  
go wysłali do swych rządów de-  
pesze, prosząc o uzyskanie za-  
pewnienia ze strony rządu wło-  
skiego, iż ani Addis Abeba ani  
Diredaau nie będą bombardowa-  
wane.

## Amerka wstrzymuje ładunki broni

WASZYNGTON, 7.10. (PAT) —  
Instrukcje przesłane dziś do urzę-  
dów celnych nakazują zatrzymanie  
wszystkich ładunków z bronią dla  
Włoch i Abisynji. Transporty do  
Somali francuskiego będą zatrzyma-  
ne aż do nowych instrukcji.

## Bojkot statków włoskich

PARYŻ, 7.10. (PAT) — Federa-  
cja pracowników portowych rozesa-  
ła do swych członków okólnik, wzy-  
wający do bojkotowania okrętów  
włoskich, zawijających do portów  
francuskich. W myśl tego apelu,  
członkowie organizacji robotników  
portowych mają powstrzymać się od  
załadowywania wszelkich statków  
włoskich

# Plan kroków przeciwko Włochom

opracowany będzie na jutrzejszym posiedzeniu ligi narodów

GENEWA, 7.10. (PAT) — Po po-  
siedzeniu rady ligi narodów min.  
Eden oświadczył przedstawicielom  
prasy, że według ścisłego brzmienia  
paktu POWZIĘTE UCHWAŁY  
UPOWAŻNIAJĄ POSZCZEGÓLNE  
PAŃSTWA DO PRZEDSIĘWZIE-  
CIA ZARZĄDZEŃ, KTÓRE UZNA-

JĄ ONE ZA STOSOWNE DLA WY-  
KONANIA TYCH UCHWAŁ.

Jednakże widać się celowem,  
aby nie przedsiębrano nic, DOPÓKI  
KOMITET KOORDYNACYJNY,  
KTÓRY BĘDZIE POWOŁANY DO  
ŻYCIA NA ŚRODOWEM ZGROMA-  
DZENIU LIGI NARODÓW, NIE

OPRACUJE PLANU WSPÓLNEGO  
POSTĘPOWANIA.

Komitet ten będzie składać się  
z członków rady ligi narodów i z  
przedstawicieli państw, sąsiadują-  
cych z Włochami.

Do pomocy w pracach delegacji  
brytyjskiej przybył dziś z Londynu  
rzeczoznawca finansowy Hawtrej.

## Mussolini nie zmienił planów

GENEWA, 7.10. (PAT) — Mini-  
strowie Laval i Eden odbyli dziś ra-  
no naradę w kwestiach procedury.

Minister Laval rozmawiał również  
z baronem Aloisim, lecz z rozmowy  
tej okazało się, iż MUSSOLINI NIE

ZMIENIŁ BYNAJMNIEJ SWYCH  
PLANÓW.



„COPYRIGHT BY MITROPRESS“

# Abisyńcy w pieczarach górskich w odległości 170 km. od granicy czekają na atak włochów

## Skarby koronne Negusa zostały dobrze ukryte

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)

Addis Abeba, w październiku. Adua jest stracona. Ale dziś na rzecz: ta pewność nie wywołała tu owego wstrząśnienia, którego może spodziewano się po stronie włoskiej. Nazwa Adua nie ma już obecnie dla abisyńczyków tego samego mistycznego znaczenia, co dla włochów. Wiadomości o pierwszych klęskach nie są druzgocące moralnie. Oczekiwano ich powszechnie i jak oświadczył dopiero dziś przedstawiciel Negusa, było przewidziane w planie wojennym Abisynji nie broń Adui za wszelką cenę. Postanowione to już zostało przed tygodniami przez abisyński sztab generalny. Poważne starcia odbędą się dopiero o wiele bardziej na południe, mniej więc w odległości około 170 kilometrów od granicy państwa, tam, gdzie góry abisyńskie zaczynają przybierać charakter wysokogórski. Na przestrzeni setek kilometrów istnieje tu przez naturę umocniony front. Od niepamiętnych czasów wielkie pieczary, jakie się tu znajdują, używane są za schronienia dla uciekinierów. Będą one obecnie użyte jako schronienia dla oddziałów armji abisyńskiej,

które tu będą spokojnie oczekiwać na włoskie ataki powietrzne i ogień huraganowy.

Pomimo żniwa śmierci i krwawej walki na trzech frontach, w Addis Abebie panuje spokój. Jest to naprawdę naprężony i płodny w tragedję spokój przed czarnym szturmem całej armji cesarza czarnego cesarstwa. — Sam negus jest przykładem tego spokoju, niewzruszony w ufności w słuszność swej sprawy, wierzący, oczekujący pomocy z nieba, poważny, daleki od rozpacz.

Po mobilizacji, kiedy nadechodzili do Adui pierwsze hordy wieści, wygłosił negus krótkie przemówienie do co najmniej 20.000 wojowników, którzy otaczali pałac.

— Nie miejcie obawy — powiedział — jestem wraz z wami w walce. Nie bójcie się śmierci. Gdybyście mieli zginąć, to zginiecie za waszą ojczyznę i wolność. Idźcie naprzeciwko zwycięstwa lub śmierci. Jeśli osiągniecie zwycięstwo, to otrzymacie Erytreę i włoskie Somali. — Abisynja będzie wielka i wolna!

Spokój, który panuje w Addis Abebie, jest podkreślony

jeszcze przez fakt, iż poseł włoski, hrabia Vinci, może się swobodnie poruszać bez żadnych przeszkód nawet już po rozpoczęciu kroków wojennych i widać niema absolutnie zamiaru opuszczania Abisynji, chyba, że zostaną mu wręczone jego paszporty dyplomatyczne, co oczywiście jest bardzo prawdopodobne, ponieważ znajduje się on niewątpliwie w nieustannym połączeniu radjowem ze swym rządem. Ale na razie udaje on, że jest gorzej poinformowany, niż wszyscy inni i na wtorek w piątek wieczór zaprosił do siebie liczne towarzystwo polityczne.

Wogóle włosi pod każdym względem udają niewiniątka. — Kilku członków legacyjnych grało najspokojniej w świecie w bilard, kiedy właśnie nadeszły pierwsze wiadomości o bombach, rzuconych na Aduę. Major Ciderini, członek poselstwa, wpłacił jeszcze dziś pewien czek do Banku Etyopskiego, a hrabia Vinci spacerował po swym ogrodzie.

„Coprząd ten spacer na pokaz został przerwany wizytą komendanta Dothee, Komen-

dant Dothee powiedział uprzejmie, ale zdecydowanie:

— Pańscy ziomkowie bombardują nasze miasta. Zabijają nasze żony i nasze dzieci. Obawiam się, że ludność będzie się mściła na znajdujących się w kraju konsulach.

Hrabia Vinci zbladł i zagryzł wargi. Ale cesarz kazał ochraniać poselstwo przez silny oddział konnicy. — Powszechnie przypuszczają, że Mussolini żyje czy sobie przykrych wydarzeń, aktów gwałtu w stosunku do członków placówek włoskich. Niesamowity spokój pozwolił ich dotychczas uniknąć.

Jeśli wszyscy włosi w najbliższych dniach opuszczą Addis Abebę, to pociąg ich będzie eskortowany przez wojska abisyńskie aż do granicy. Cesarz Haile Selassie w tym punkcie, jak i we wielu innych okazał niezwykłą zręczność dyplomatyczną. Nastroje, panujące wśród europejczyków, najlepiej charakteryzują okrzyk, jaki wydał pewien włoski inżynier cywilny na wiadomość i wojnie:

— Byłem zawsze wiernym zwolennikiem Mussoliniego, ale jak on mógł nas narażać na to niebezpieczeństwo?

Kilka godzin przed mobilizacją służba pałacowa zaczęła usuwać z pałacu skarby koronne, zapakowane w stalowe skrzynie. Gdzieś w górach w ukrytym miejscu, które zna tylko cesarz, kanclerz i kilku zaufanych, spoczywają skarby o nieoszacowanej wartości.

Natomiast właściwy skarb wojenny jest przygotowany na przeniesienie kosztów wojny. Rok za rokiem od czasów Menelika, gromadzony był ten fundusz. Ma on podobno dziś być bardzo znaczny i powszechnie przypuszczają, że Abisynja, w przeciwieństwie do Włoch, nie będzie nadezas tej wojny cierpieć na brak gotówki.

Europejczycy w Addis Abebie obawiają się, że obecny spokój ustąpi nagle miejsca dzikiemu powstaniu przeciwko białym. Obawiają się również ataków lotniczych i najchętniej się pają w namiotach poza miastem — jeśli wogóle śpią.

Tuziemcy, którzy nie wiedzą z własnego doświadczenia, co to są ataki lotnicze, kładą się spokojnie do łóżek, śpią i śnią jak małe dzieci...

# Jak zdobywano ruiny Adui

## Krwawe walki na noże i bagnety o każdą piędź ziemi

### Po ulicach zaślanych zmasakrowanymi trupami włosi po raz 7 wkroczyli do miasta

LONDYN, 7. 10. (PAT). Korespondent wojenny jednego z wielkich dzienników w ten sposób opisuje krwawe walki o Aduę, która, jak wiadomo, kilka razy przechodziła z rąk do rąk. Po heroicznej obronie armji abisyńskiej, zrównana z ziemią Adua, zdobyta została przez wojska włoskie. Po sześciokrotnym przechodzeniu z rąk do rąk, dostało się wreszcie miasto

## 100.000 ruszyło do ataku

Zgromadzone na froncie Adigrat — Adua 100 tysięcy wojska włoskiego, atakować zaczęło zgodnie z rozkazem Duce armję abisyńską.

Wielkie kolumny piechoty, posuwające się pod ogniem arty-

## Z dzidami na wroga

W walce z bliska oddziały włoskie, wśród których przeważały wojska kolorowe, okazały się zbyt słabe dla zajęcia miasta.

Drobne grupy żołnierzy abisyńskich, uzbrojone w nowoczesną broń, na widok zbliżającego się nieprzyjaciela, porzucały karabiny i z pierwotną białą bronią, DZIDAMI I NOŻAMI, zaślępienie fanatyzmem rzucali się do walki.

Ataki piechoty włoskiej powtarzały się kilkakrotnie, za każdym razem jednak włosi musieli wycofywać się z miasta.

W ciągu nocy na niedzielę wybuchły w Adui nieustannie granaty, co kilka godzin piechota włoska wdzierła się do mia-

gruzów, ruin i straszliwego ementarzyska w ręce armji Mussoliniego.

Po kilkakrotnych zdobywaniach i natychmiastowych wycofywaniach się wojsk włoskich nadszedł wreszcie do głównodowodzącego armji faszystowskiej rozkaz Mussoliniego, nakazujący zdobycie Adui za wszelką cenę, bez względu na ilość ofiar.

lerji nacierać zaczęły bez przerwy na miasto, PONOSZĄC ZA KAŻDYM RAZEM NIEOBLICZALNE STRATY.

Adua zamieniła się tymczasem w jedno wielkie rumowisko.

sta. Wreszcie o świcie ROZPĘTAŁO SIĘ NAD ADUĄ PRAWDZIWE PIEKŁO, zwiastujące, iż lada chwila należy się spodziewać decydującego szturm.

Gen. de Bono otrzymał od samolotów patrolujących wiadomość, że w stronę miasta zdążają z głębi kraju dwie kolumny czarnych wojsk. Gdyby odsiecz ta zdążyła przybyć na czas, wówczas zajęcie Adui stałoby się o wiele trudniejsze.

Na Aduę rzucono zarówno wojska kolorowe, jak i europejskie, wspomagane przez artylerię, samoloty i tanki.

O brzasku oddziały włoskie znów znalazły się na ulicach Adui

## Walka bez pardonu

Czarni wojownicy, poukrywani w ruinach strzaskanych przez bomby domów, BRONILI KAŻDEJ ULICZKI, KAŻDEJ RUINY, JAK FORTECY.

Żołnierze włoscy, mimo przewagi liczebnej i technicznej, nie mogli uporać się z fanatycznym uporem abisyńczyków.

Trupami swoich żołnierzy znaczyli włosi ulice, któremi posuwali się w głąb miasta.

JENCÓW NIE BRAŁA ŻADNA STRONA, nikt też o pardon nie prosił.

Ze szczególną furją rzucali się abisyńczycy na oficerów włoskich i na białych żołnierzy, wpadając na ich widok w prawdziwy szal.

Zapał wojenny i bohaterstwo abisyńczyków nie zdołały jednak oprzeć się przeważającej sile wojsk włoskich. Gdy wreszcie oddziałom włoskim udało się okrążyć miasto, wobec groźby zamknięcia, abisyńczycy zdecydowali się na opuszczenie Adui.

Całe miasto znalazło się w rękach włochów, właściwie nie miasto, gdyż Z ADUI PO 60-GODZINNE BOMBARDOWANIU POZOSTAŁY JUŻ TYLKO GRUZY I ZGLISZCZA.

Dziwnym trafem wśród nielicznych ocalałych domów znalazł się i budynek konsulatu włoskiego, na którym nawet, w chwili wkroczenia włochów do miasta powiewała jeszcze sztandar włoski.

Ofiary w ludziach po obu stronach są bardzo wielkie. TRUPY ZASŁAŁY ULICE ADUI. Podawane oficjalne cyfry uważa się za zbyt niskie.

Po zdobyciu miasta wjechały do Adui włoskie kolumny sanitarne i zajęły się opatrywaniem rannych i oczyszczaniem miejsc

## Krwawa masakra

Ciała żołnierzy były w ohydny sposób ZMASAKROWANE NOŻAMI; prawie wszyscy żołnierze mieli podcięte gardła.

Zwłoki kapitana Trenzo znalezione bez głowy. Pod stołem trupów leżał ciężko ranny, nieprzytomny abisyńczyk, KTÓRY ZA WŁOSY TRZYMAŁ GŁOWĘ ZAMORDOWANEGO W STRASZNEJ WALCE KAPITANA WŁOSKIEGO.

W mieście urządzono szpital

walki z trupów.

Teraz dopiero okazało się, jak walczy wojownicy abisyńscy. Na małym placu po wschodniej stronie miasta WYCIĘTY ZOSTAŁ W PIEN mały oddziałek włoski, dowodzony przez kapitana Trenzo.

połowy, do którego zwożą rannych zarówno włochów, jak i abisyńczyków. Szczególnie wielki kłopotu sprawiają sanitariuszom ranni abisyńczycy: zrywają się z noszy, chwytają co mają pod ręką i rzucają się na sanitariuszów.

Wzięci do niewoli ranni abisyńczycy MASOWO POPELNIĄ SAMOBÓJSTWA, aby żyć swego nie zawdzięczać znieprawidzonemu wrogowi.

## Duce odsłoni pomnik w Adui

ASMARA, 7 X. (PAT). Wojska włoskie, które w niedzielę rano zajęły Aduę, przywozły ze sobą na samochodzie ciężarowym pomnik kamienny, który ma stanąć w mieście ku czci żołnierzy włoskich, poległych podczas walk o Aduę w r. 1896.

Specjalny korespondent „Daily Mirror“ w Erytrei zapowiada, iż prawdopodobnie wkrótce przybędzie tam samolotem Mussolini, by odsłonić pomnik, wzniesiony ku uczczeniu pamięci włochów, poległych w r. 1896.

## Pochwała Mussoliniego

RZYM, 7 X. (PAT). Niezłocznie po otrzymaniu wiadomości o wzięciu Adui, Mussolini zakomunikował ją osobiście królowi. Następnie Duce wysłał następującą depeszę do generała de Bone: „Wiado-

mość o ponownym zdobyciu Adui napelnia dumą serca włoskie. Wyrażam tobie i całej armji moją najwyższą pochwałę i wdzięczność całego narodu“.

(Dokończenie na str. nast.)



# Jak zdobywano ruiny Adui

(Dokończenie)

## Karkołomny pochód nad przepaściami

PARYŻ, 7 X. (PAT). Specjalny korespondent „Temps” z frontu włoskiego, Sintizon podaje szczegóły pochodu włoskiego na Aduę. Zdaniem korespondenta najdonioślejszą rolę w zdobyciu tego miasta odegrało lotnictwo włoskie, które torowało drogę pochodu wojsk lądowych.

Pochód ten odbywał się w wyjątkowo trudnych warunkach. Po przekroczeniu rzeki Mareb trzeba było posuwać się

stromymi ścieżkami górskimi, leżącymi na wysokości przeszło 1000 mtr. nad poziomem morza. Na ścieżkach tych wracały się często muły, spadając wraz z ładunkiem w przepaść. Konie odmawiały posłuszeństwa. Żołnierz włoski, pomimo braku wody, w niesłychanym upale, kontynuował swą drogę. Armia gen. de Bono — zdaniem korespondenta — wykazała niezwykle zalety. Z punktu widzenia strategicznego, zdobycie Adui jest czynem doniosłym. Walki, jakie się tam toczyły, należy uważać za wstęp do poważniejszych opera-

cji. Wojna w Abisynji wymagać będzie ustawicznego budowania dróg, mostów i t. p. Jest to największa trudność tej wojny.

## Entuzjazm we Włoszech

RZYM, 7 X. (PAT). Wiadomość o zdobyciu Adui nie została wczoraj ogłoszona przez prasę rzymską, gdyż gazety we Włoszech w dniu niedzielne i święteczne ukazują się tylko rano. Mimo to jednak, dzięki komunikatom radiowym, całe prawie miasto zostało zelektryzowane wieścią o zdobyciu Adui.

Na ulicach utworzyły się samorzutnie pochody. Niesiono sztandary włoskie oraz transparenty, przedstawiające abisyńczyków, skutych kajdanami.

Na prywatnych samochodach i autobusach miejskich młodzież faszystowska nalepiała napisy, donoszące o zdobyciu Adui. Miasto zostało iluminowane samorzutnie oraz ukoronowane flagami państwowymi przez obywateli.

## Flota włoska na morzu Czerwonym

LONDYN, 7. 10. (PAT). — „Times” donosi z Londynu, że

włosi posiadają na morzu Czerwonym 25 okrętów wojennych, wśród których znajduje się krążownik „Taranto”, 4 łodzie podwodne, kilka kontrtorpedowców, kanonierek i mniejszych statków pomocniczych.

## Wyjazd dyplomatów

DŻIBUTI, 7. 10. (PAT). Poselstwo włoskie w Abisynji hrabia Vinci i wszyscy konsulowie włoscy, którzy jeszcze nie opuścili Abisynji, jutro mają wyjechać z Addis Abeby specjalnym pociągiem do Dżibuti.

## Deficyty ubezpieczalni społecznych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zamknięcie bilansów ubezpieczalni społecznych za rok 1934 wykazują deficyty, dochodzące niejednokrotnie do milionowych sum, naprzykład w Warszawie 4.600.000, w Łodzi 2.400.000, w Poznaniu 1.100.000 zł.

## Łódź dostanie

4 asystentów przy inspekcji pracy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister pracy i opieki społecznej podpisał rozporządzenie powołujące w kilku okręgach inspekcji pracy asystentów inspekcyjnych. Asystentów powołani zostali w ogólnej liczbie 15, z tego na Łódź wypada 4.

## W styczniu kongres izb handlowo-przemysłowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na styczeń 1936 roku projektowane jest zwołanie kongresu izb przemysłowo-handlowych.

# Zamknięcie nadzwyczajnej sesji izb Zmian w rządzie nie należy się spodziewać w najbliższym czasie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym w kołach politycznych rozpowszechniano już uporezywie pogłoski o zmianie rządu, która ma nastąpić lada dzień. Pogłoski te nabierają tembardziej wagi, że p. minister spraw zagranicznych

wyjechał wczoraj wieczorem do Genewy, tak iż wszelkie zmiany mogłyby zapaść dopiero za miesiąc.

W ciągu dnia wczorajszego złożyli wizyty p. Prezydentowi marszałek sejmu i marszałek senatu, którzy zdali sprawę z wykonania zadań, powierzonych

izbom.

Po tych wizytach p. Prezydent podpisał dekret o zamknięciu nadzwyczajnej sesji.

O godz. 1 popołudniu udał się r. Zamek premier Sławek. Konferencja trwała 2 i pół godziny.

Treść rozmowy nie jest znana, ale po powrocie p. premiera do prezydium podawano, że dziś ani jutro nie należy się jeszcze spodziewać zmiany rządu. Dziś, we wtorek, p. premier złoży wizyty marszałkom, którzy już go wizytowali. Prezydium sejmu złoży wizytę na Zamku, tak że dalszych decyzji spodziewać się należy raczej w środę.

Istnieje możliwość zmiany na stanowisku ministra oświaty, ale w tym wypadku gdyby p. Je drzejewicz mianowany został ambasadorem w Rzymie.

## Kluby bez siedziby

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sprawa przydziału lokali klubowych w sejmie została dotychczas rozstrzygnięta negatywnie, wobec czego kluby: kołowy żydowski, ukraiński i przyszedł klub N. P. R. mają zamiar odwołać się w tej sprawie do prezydium sejmu.

## WIELKIE WYGRANE

padają w Łodzi zazwyczaj w Największej Kolekturze

# N. Jatkka

Piotrkowska 22 — Piotrkowska 66 — Nowomiejska 1

gdzie ostatnio znów padły liczne wygrane

po zł. 50.000, 10.000, 5.000 i wiele, wiele innych! —

Zakupujcie już losy do I-ej klasy 34-ej Loterii!

Listowne zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą! P. K. O. 63, 910

## Zmiany w dyplomacji

Amb. Patek przechodzi w stan spoczynku. — Koc, czy Potocki?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prasa wczorajsza podaje wiadomości o zmianach na stanowiskach dyplomatycznych, a mianowicie, jak wiadomo, p. ambasador polski w Stanach

Zjednoczonych, Patek, który był obecnie w Warszawie, nie wraca już na swoje stanowisko z powodu podeszłego wieku. Na jego miejsce powołany zostanie albo p. wiceminister Koc, albo ambasador polski w Angorze, hr. Potocki. Przeniesiony został również w stan spoczynku ambasador polski w Rzymie p. Wysocki. Na jego miejsce przewidziany jest obecnie minister oświaty p. Wacław Jędrzejewicz.

# Francja udzieli pomocy Anglii

## Oficjalna odpowiedź rządu francuskiego

LONDYN, 7.10. (Tel. wł.) — Została dzisiaj ogłoszona nota francuska, odpowiadająca na pytanie ministra spraw zagr. z dn. 24-go września. W nocie tej Francja zgadza się na udzielenie wzajemnej pomocy, którą rząd brytyjski proponuje, zastrzegając sobie tylko niezależ-

niezależność tej pomocy od faktu czy państwo napadające jest, czy też nie jest członkiem ligi narodów.

Rząd francuski gotów jest wziąć na siebie w stosunku do rządu J. K. M. następujące zobowiązania:

1) O ile jedno z 2-ch mocarstw uzna za konieczne przedsięwziąć za-

rażenia wojskowe morskie lub powietrzne, aby móc wypełnić w razie potrzeby swe zobowiązania po mocy, wynikające z paktu ligi narodów lub traktatu locarneńskiego, podejmie ono konsultację na ten temat z drugim mocarstwem.

Podobna procedura powinna być gdy którekolwiek z 2-ch mocarstw uważa za niezbędne podjęcie zarządzeń wojskowych morskich lub powietrznych celem sprostania w razie potrzeby sytuacji, w której na mocy paktu ligi narodów lub traktatu locarneńskiego byłoby ono upoważnione do otrzymania pomocy ze strony drugiego mocarstwa.

2) Fakt, że jedno czy drugie mo-

carstwo po tej konsultacji i po doświadczeniu w tej sprawie do porozumienia podejmuje zarządzenia, o których wyżej mowa, nie powinien być uważany, jako stanowiący prowokację, upoważniającą państwo trzecie do niewykonania swych zobowiązań międzynarodowych.

3) O ile jedno z 2-ch mocarstw zostanie wskutek podjętych w ten sposób po konsultacji i porozumieniu zarządzeń zaatakowane drugie mocarstwo udzieli swej pomocy.

## Krwawa bójka

na tle politycznym w Antwerpii

ANTWERPIA, 7.10. (PAT). — Wczoraj wieczorem grupa nacjonalistów powracająca z akcji propagandowej została napadnięta przez kilku komunistów na rowach. W czasie bójki padły strzały. Policja rozdzieliła i rozproszyła przeciwników. Pięciu nacjonalistów odniosło rany.

## Polowanie na grubego zwierzaka

Niebawem będzie wiadomy sukces polityczny

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W polowaniu na rogacze, urządzonym przez Alfreda hr. Potockiego w lasach Łańcuckich wzięli udział v. Ribbentrop, ambasador Lipski oraz przedstawiciele arystokracji polskiej.

Książę Janusz Radziwiłł nie był obecny w Łańcucie.

Sukces myśliwski polowań ma być znaczny. P. Ribbentrop udał się drogą na Kraków do Berlina. O politycznym sukcesie polowania dowiemy się niebawem.

## Zabójstwo w synagodze

Tragiczny finał sprzeczki w czasie modłów

WIELUŃ, 7 X. (PAT). Podczas modłów w synagodze w Działoszynie w powiecie wielunińskim wynikła sprzeczka na ile osobistych porachunków pomiędzy Szmulem Flakowiczem a Abramem Kadłubskim. Sprzeczka szybko zamieniła

się w bójkę, w rezultacie której Flakowicz zadał nożem cios Kadłubskiemu.

Rana była śmiertelna i Kadłubski zmarł wkrótce. Sprawca zabójstwa zbiegł, lecz policja znajduje się już na jego tropie.

## Tylko towarami zapłacą Niemcy za zmrożone należności

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Strona niemiecka oświadczyła ponownie przedstawicielom polskim dla pertraktacji o zamrożonych kredytach polskich, że likwidacja tych należności jest w tej chwili niemożliwa i ponownie proponuje uregulowanie w drodze dostaw towarowych.

## Niesamowite samobójstwo

Na wózku do morza...

SOPOTY, 7.10. (Tel. wł.). — Tłum spacerowiczów, które wczorajszej niedzieli popołudniu zaległy po most w Sopotach, były świadkami wstrząsającego zamachu samobójczego.

Od kilku dni widywano na pomoście jakąś staruszkę w wieku około 60 lat, mieszkającą gdzieś w okolicy Sopot. Miała ona sparaliżowane nogi, to też przyjeżdżała na wózku, który korbą sama wprawiała w ruch. Gdy wczoraj podjeżdżała do końca pomostu, gdzie przystają okręty, rozpedziła wózek - fotel i w pel-

nym pędzie wpadła do morza. Ciężki wózek poszedł natychmiast wraz ze staruszką na dno.

Zorganizowano szybko akcję ratunkową, jednakże zwłok niezwykłej samobójczyni nie zdołano do wieczora wydobyć.

## KINO „CASINO”

Do obrazu „Sequoia”, premiera którego odbędzie się dzisiaj w kinie „Casino”, wyświetlany będzie, jako nadprogram rewelacyjny reportaż sowiecki p. n. „Moskwa”.



# Adua widziała klęskę Włochów tak jak dziś po 40 latach widzi ich tryumf



Na dworcu w Addis - Abebie panuje obecnie ruch niezwykle ożywiony. Jeden za drugim odjeżdżają pociągi, wypełnione żołnierzami, udającymi się na front. Nierzadko przytrafiają się zabawne incydenty.

Przed paroma dniami np. większa część żołnierzy, przybyłych o oznaczonej godzinie na dworzec, nie mogła dostać się do wagonów. Wielki tłum wylający wściekle uniemożliwił im zrobienie choćby jednego kroku.

Byli to wierzyciele, domagający się zwrotu swych należności.

Gdyby nie interwencja policji, pociąg nie mógłby ruszyć z miejsca. Jak widzimy, abisyńczycy nie żartują, gdy chodzi o sprawy finansowe.

Rząd japoński postanowił zamknąć dostęp do wulkanu Fudżijama, gdyż ostatnio nie było niemal dnia, by ktoś nie skoczył w celach samobójczych w ziewającą otchłom czeluch krateru.

Japończycy są odważni — skaczą do wulkanu.

Europejczycy są ostrożniejsi — tańczą tylko na nim!

Włochy — oświadczył delegat Italji, baron Aloisi w Genewie — stały się ofiarą napadu ze strony Abisynji. Rząd włoski podjął kroki, do których zmusiła go prowokacja ze strony Abisynji.

Mimowoli (doprawdy, bez cienia złośliwości!) przypomina się pyszny kawał, opowiadany kiedyś przez Jarosława:

Proszę Państwa! Rzecz dzieje się przed sądem.

— Jest pan oskarżony o to — mówi sędzia — że pański pies napadł i zagryzł królika.

— Ależ, panie sędzio! — woła z oburzeniem oskarżony — to przecież królik zaczął, bo zrobił taki ruch wąsami, że tego-by nikt nie wytrzymał..”

W ostatnich minutach zwycięskiego meczu Polski z Austrią drużyna nasza zażarcie „murowała” bramkę, pragnąc w ten sposób utrzymać zaszczytny wynik.

Jeden z znanych dziennikarzy sportowych zauważył:

— Nasi chłopcy zastali bramkę drewnianą, a zostawili murowaną!...

Adua — zdobyta przez armję Mussoliniego, była widowiskiem po dobowych wydarzeń historycznych już przed 40 laty. Od czasu owej słynnej klęski, Italja przez pół bezmała wieku nie podejmowała żadnych kroków wojennych przeciw Abisynji. — Dyplomatycznie tylko zachodziła, zabiegała, troszczyła się o swe interesy. Dziś dyplomacja ustąpiła miejsca strategji, ale już nie politycznej, lecz wojennej. Czego nie wskórała groźba przemocy, ma dokonać sama przemoc i siła.

Co było przyczyną wojny włosko - abisyńskiej przed 40 laty?

## FALSZYWA MAPA

Za bezpośrednią przyczynę uchodzi... wydanie przez rząd włoski mapy posiadłości kolonialnych. Abisynja była na niej oznaczona, jako kolonia włoska.

Tego rodzaju aneksja niepodległości państwa mogła rozjałtrzyć i rozdrażnić ambitnego ówczesnego władcę Abisynji — Menelika.

O wojnie z Włochami myślał już jednak Menelik oddawna — Wiedział doskonale, że przybyłe z morza czyhają na załwładnięcie jego krajem. Wiedział też, że jedynym ocaleniem jest — nie uległość, lecz zbrojne powstanie.

Świadom był Menelik zarazem potęgi wroga i własnej słabości. Jego kraj nie był uzbrojony i brakło mu jedności, podważanej przez udzielnych książąt.

Menelik nie spieszył się tedy. Przygotowania do wojny rozpoczął od... wewnętrznych reform. Zjednoczył kraj, uzbrajał armję.

## PODSTĘPNY PLAN

Menelik nie zamierzał jednak atakować Włochów w ich ufortyfikowanej Erytrei. Jego armja była zbyt słaba.

Plan Menelika był inny: należało wyciągnąć nieprzyjaciela w pole, na dzikie bezdroża krainy Tigre. By skłonić Włochów do ofenzywy, trzeba było najpierw dać się im pobić.

Podobna taktyka, nieraz w dziejach bitew stosowana, była niebezpieczna. Ucieczka udana i pozorowana, łatwo mogła się przeistoczyć w prawdziwą, a ten, co miał być pobity, rogrzewał się powrotem...

Menelik ufał swym wojownikom. Postanowił przeprowadzić swój plan.

Jednemu z namiestników wydał rozkaz wkroczenia na czele niewielkiego wojska do włoskiej Erytrei.

Włosi poknęli haczyk. Generał Baratieri rozpoczął pościgi i wkroczył do krainy Tigre.

## PRZEBIEGŁY MENELIK

Menelik zebrał tymczasem 80 tysięcy wojska. 7 grudnia 1895 roku rozniósł pierwszy bataljon włoski pod Alaghi.

Włosi nie zrazili się zbytnio tą porażką. Sądziłi, że zaatakował ich jakiś niesforny wasal. Nie przypuszczali nawet, by... Menelik miał cokolwiek wspólnego z tą wojną. Wierzyli w jego przyjaźń i neutralność w konflikcie. Sam naczelny dowódca wojsk włoskich był tego zdania...

## Nowoczesny Alchemik

Od najdawniejszych lat człowiek wyteżał myśl, aby tajemniczym siłom, które nagromadziły w ziemi skarby, wydrzeć zagadkę robienia złota.

W tyglach, retortach i cylindrach mieszał dziesiątki pierwiastków, topił metale, kombinował najdziwniejsze mieszaniny.

Tajemnica złota nie doczekała się swego odkrywcy, a ludzie zrozumieli, że inna droga prowadzi do bogactwa: nie przez wydzieranie naturze praw, niemożliwych do poznania, lecz przez poszukiwanie szczęścia, które staje na drodze każdego człowieka, chociaż jeden, jedyny raz w życiu.

Nowoczesny alchemik, to gracz na loterji: nabywa los w centrali kolektury J. Wolanow, Łódź, Piotrkowska 11 i 72 i wie, że nie on idzie do złota, lecz złoto do niego, bo Wolanow wzbogaca. — Konto P. K. O. 141795

## Abisyński obóz wojenny



Zdjęcie nasze przedstawia oddział wojsk abisyńskich, rozlokowany w pobliżu stolicy.

NAJWSPANIALSZY FILM

z SHIRLEY TEMPLE  
**Mały Pułkownik**

Wkrótce!

Abisyńczycy wycięli ich co do nogi.

Artylerja włoska zmusiła jednak czarnych do cofnięcia. Menelik myślał już o odwrocie. — Wówczas, jak podają dzieje Abisynji, stanęła przed nim cesarzowa Titu, czyli Słońce:

— Jeśli mężowie się boją — to ja uderzę na tych djabłów za morskich i pokażę im, jak się biją kobiety Etyjopji.

Nie były to czcze słowa. Cesarzowa stała na czele 3 tysięcy wyborowych jeźdźców.

Abisyńczycy ruszają czterokrotnie do ataku. Wreszcie udaje im się roznieść brygadę generała Albertoniego, na którą liczył właśnie wódz Baratieri. — Klęska brygady przerywa łączność między włoskimi korpusami. —

Druga z kolei pada po zaciętej walce brygada gen. Da Bormidy. Wojsko włoskie ogarnęła panika. Żołnierze rzucali broń, tornisty, zostawiali armaty, które nie zdążyły wystrzelić ani razu.

W pogoń za Włochami ruszyła jazda abisyńska: gallasowie z lancami i tarczami ze skóry hipopotama.

Trzy dni trwała ucieczka włoska po bezdrożach pustynnych.

Z pośród 27 tysięcy Włochów padło na placu boju zabitych i rannych 10 tysięcy! Do niewoli dostało się 7.000. Abisyńczycy zdobyli 72 działa i obóz. Zginęli generałowie Da Bormide i Arimondi.

## AFRYKAŃSKIE AUSTERLITZ

Bitwę pod Adua uważają historycy za jedną z najciekawszych bitew pozaeuropejskich. Porównują ją do napoleońskich bitew pod Marengo i Austerlitz.

Menelik miał naprawdę liczną przewagę, ale zważyć należało nędzne uzbrojenie jego wojska.

Aduański manewr Menelika był prosty: rozdzielił siły włoskie i pobił każdy z korpusów osobno, tak, że nie mogły spieszyć sobie z pomocą.

Rokowania pokojowe po Adui zakończyły się traktatem w Addis - Abebie. Przekreślono uprzedni traktat w Ucciali, który podważał niezależność Abisynji.

Wszelkie prawa włoskie do Etyjopji anulowano....

Dziś, po 40-tu latach Włosi po stanowili wziąć odwet.

Reprezentacyjne KINO

„RIALTO”

PRZEJAZD 1 pod nowym zarządem.

Dziś i dni następnych!

Inauguracyjny program

Wspaniały film wiedeński, zrealizowany wg. światowej sławy arcydzieła Artura Schnitzlera p. t.

MIŁOŚCI „Liebelel”

W rol. gł.

Magda Schneider  
Olga Czechowa  
Willi Eichberger  
Paul Hörbiger  
Luiza Ullrich

Początek o g. 4. 6. 8. 10.

Bilety ulgowe i bezpłatne bezwzględnie nieważne.

BEZKONKURENCYJNYM  
JEST

„CAPITOL”

w doborze filmów wysokiej klasy!

NASZE FILMY SĄ WYBRANE!  
Cechuje je wybitna reżyserja!  
Oryginalna treść!  
Imponująca obsada!

WKRÓTCIE NA NASZYM EKRA-  
NIE

Roześmiane  
oczy

Shirley Temple

najwspanialsze arcydzieło najmłodszej aktorki, słusznie zwanej, największą gwiazdą filmu.

BENGALI

FILM ARCYDZIEŁO!

Romantyczna epopea bohaterstwa i przygód brygadiera lansjerów w Indjach!



**Wiadomości bieżące**

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewca (Stary Rynek 9); L. Steckela (Limanowskiego 37); B. Głuchowskiego (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307); A. Piotrowskiego (Pomorska 91); L. Stockla, Limałowskiego 37.

**POWTÓRNA REJESTRACJA ROCZNIKA 1915.** — Dziś, we wtorek, dnia 8 października r. b. powinni się zgłosić do rejestracji mężczyźni, urodzeni w r. 1915, zamieszkałi na terenie II komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter A do J, oraz mężczyźni, zamieszkałi na terenie VII komisariatu p. p., których nazwiska rozpoczynają się od liter S, Sz, T.

**ZACHOROWANIA NA CHOROBY ZAKAŻNE.** — W czasie od dnia 29 września do dnia 5 października r. b. włącznie zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej zarządu miejskiego następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 44 przypadków (w tygodniu poprzednim 39 przypadków), dur plamisty 1 przypadek (—), płuca 52, (32), błonica 24 (22), róża 1 (4), odra (4), krztusiec 4 (8), gorączka pologowa 10 (8), dżwiatek karku — (1).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 136 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 115 przypadków.

**KARY ZA NIEPRZESTRZEGANIE PRZEPISÓW SANITARNYCH** — Na wniosek wydziału zdrowotności publicznej starostwo grodzkie łódzkie ukarało w lipcu r. b. za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych właścicieli 63 posesji, 4 sklepów spożywczych, 1 zakładu fryzjerskiego, 3 piekarni, 2 jatek z mięsem, 1 masarni i 4 różnych przedsiębiorstw.

**OSOBISTE.** — Naczelnik wydziału śledczego w Łodzi komisarz Makowski wyjechał na urlop wypoczynkowy. Zastępuje go w czynnościach służbowych kierownik I brygady wydziału śledczego komisarz Kowalczyk.

**WYCIECZKA PRZEMYSŁOWCÓW I INŻYNIERÓW DO PALESTYNY** Zarząd główny chemików żydów w Polsce dla rozwoju przemysłu chemicznego w Palestynie organizuje 23 października b. r. wycieczkę do Palestyny, której celem jest zapoznanie się ze wszystkimi problemami gospodarczymi Palestyny oraz możliwościami rentownego inwestowania kapitałów w przemyśle tamtejszym.

Program wycieczki przewiduje uroczyste przyjęcie uczestników, wzięcie nie ważniejszych obiektów przemysłowych, konferencje z czynnikami oficjalnymi itd. Wycieczka przeznaczona jest dla sfer przemysłowych technicznych, interesujących się uprzemysłowieniem Palestyny. W Łodzi informację udziela sekretariat łódzkiego oddziału (lokal izby polsko-palestyńskiej, Piotrkowska 113) we wtorki i piątki od 19 — 20, w inne dni — tel. 177-32 o tej samej porze.

# Wolno przechodzić przez jezdnię ale tylko w chwilach niecierpiących zwłoki i to na własną odpowiedzialność

Spacerujmy na plantach Łodzi.—Dbajmy o czystość ulic.—Powtórzenie nauki chodzenia

W dniu wczorajszym odbyła się u starosty grodzkiego dr. Wrony konferencja prasowa, dotycząca uregulowania bolączek komunikacyjnych naszego miasta.

Na wstępie p. starosta wskazał na konieczność uregulowania ruchu pieszego i kołowego w naszym mieście, które zresztą nastroża wielkie trudności ze względu na to, że ulice są wąskie i

**NA NIEKTÓRYCH ODCINKACH BARDZO PRZECIĄŻONE.**

Poważną trudność stanowi także fakt, że tak zwane ulice równoległe są w złym stanie, co uniemożliwia odciążenie ulic przeciążonych. Jednakże robi się w tym kierunku, co się tylko da, oczywiście w ramach budżetu. Z radością zakomunikował również p. starosta, że jest już wyznaczona suma **200.000 ZŁ. NA BUDOWĘ WIADUKTU**

kolejowego na miejscu dawnego tunelu przy ul. Tramwajowej.

Następnie p. starosta przeszedł do omówienia ostatnio przeprowadzonego kursu chodzenia po ulicach i podkreślił, że kurs ten był konieczny i że **NAUKA POPRAWNEGO CHODZENIA PO MIEŚCIE** jest jednym z kardynalnych czynników uregulowania ruchu wogóle. Przeszkolono znaczną grupę policjantów w tym kierunku, którzy obecnie udzielają wskazówek publiczności.

W związku z poruszeniem przez dzienniki skargami publiczności p. starosta z naciskiem podkreślił, że absolutnie **NIE IDZIE O KARANIE WYKROCZEŃ.**

ale o wdrożenie ludzi do prawidłowego chodzenia. Wydane przepisy nie są rozporządzeniem, ale przykazaniem dla publiczności bez groźby represji. 10 tych przykazań ma na względzie jedynie dobro samej publiczności.

Jeśli ktoś ma w rzeczywistości pilną sprawę, to **MOŻE PRZECHODZIĆ PRZEZ JEZDNIĘ NA DRUGĄ STRONĘ ULICY W KAŻDEM MIEJSCU,**

byleby to robił po linii najkrótszej, szedł krokiem szybkim, zdecydowanym, a przede wszystkim, by pamiętać, że czyni to na własne ryzyko. Przechodzenie przy skrzyżowaniach u-

lic jest bez porównania mniej ryzykowne, ponieważ wszyscy kierowcy obowiązani są przy zbiegu ulic zwolnić jazdę i pilnie zważać. Na jezdni natomiast zdala od zbiegu ulic przechodzień jest o wiele bardziej narażony na przejechanie przez tramwaj, czy też auto.

Oczywiście pod żadnym pozorem nie może być zezwolono włączenie się po jezdni — spacerki, lub nagłe cofanie się z połowy ulicy. **TO BĘDZIE BEZWZGLĘDNIE KARANIE.**

Kurs obecnie przeprowadzony, wedle oceny p. starosty dał wynik mniej więcej 20-procentowy, ale starostwo zamierza dalej pracować w tym kierunku. W odpowiednich momentach kursy takie będą powtórzone. Wydane również zo-

**SZCZAWNICKA JÓZEFINA** usuwa chrypkę i zapalenie w grypie

stało rozporządzenie, aby wszyscy policjanci, których jest w Łodzi ponad 1000, bez względu na to,

**CZY SĄ NA SŁUŻBIE, CZY TEŻ NIE,**

zwracali uwagę, co się dzieje na jezdni i w razie potrzeby interwenjowali.

P. starosta podkreślił, że wydane instrukcje nie zalecają karać przechodniów przy każdej okazji, lecz dalej ich pouczać. Oczywiście, przy tej liczbie policjantów, przy indywidualnym traktowaniu sprawy przez każdego z nich, mogą się zdarzyć niewłaściwości, ale staraniem starostwa będzie, aby ich było jaknajmniej.

Wreszcie p. starosta wyraził podziękowanie prasie łódzkiej, która gorącym zajęciem się tą sprawą, poparciem poczynań władz oraz swymi uwagami krytycznymi w znacznym stopniu przyczyniła się do powodzenia wszczętej inicjatywy.

Przedstawiciel „Głosu Porannego“ zapytał o zamiary starostwa w kierunku **UREGULOWANIA RUCHU PIEZEGO NA CHODNIKACH,** szczególnie na pewnych odcinkach ulicy Piotrkowskiej.

P. starosta, dr. Wrona, zapewnił nas, że i w tym kierunku wydane zostaną pewne zarządzenia. Władze obiecują sobie znaczną poprawę sytuacji przez

**PRZENIESIENIE RUCHU SPA**

**CEROWEGO NA ALEJĘ KOŚCISZKI,**

które obecnie doprowadzane są do porządku. Jest to ulica, szeroka, zadrzewiona i bez porównania przyjemniejsza dla ruchu spacerowego. W planie starostwa znajduje się po remoncie tej ulicy poprawienie jej oświetlenia, zainteresowania pewnych firm celem

**ZAINSTALOWANIA TAM REKLAM ŚWIETLNYCH,**

co niewątpliwie ożywi ulicę. Istnieje również zamiar urządzania na Alejach Kościuszkii pewien okres czasu koncertów orkiestr, celem sklonienia spacerowiczów do wyniesienia się na „plantę łódzką“.

Następnie przedstawiciel „Głosu Porannego“ zapytał o **STAN WALKI Z HAŁASEM ULICZNYM.**

Jak wynika z odpowiedzi, czynione są w tym kierunku pewne zabiegi. Starostwo wywiera bezustanny nacisk na dyrekcje tramwajów, aby szyny na skrajach były starannie smarowane, celem uniknięcia przez raźliwych zgrzytów kół. Z plagą tą jest o tyle trudno walczyć, że ze względu na wąskość ulic zgięcia szyn są zbyt

ostre. Jeśli idzie o zbyt głośną sygnalizację, to starostwo

**POCZĘŁO KARAC SZO- FERÓW,**

którzy posiadają zbyt przeraźliwą sygnalizację. Jednakże z najgorszą przyczyną hałasów — z du dnieniem wozów ciężarowych po kocich łbach, niestety walczyć można tylko pracą nad ulepszeniem bruków. Praca ta, ściśle związana z kanalizowaniem miasta, może się posuwać naprzód tylko w ramach, zakreślonych przez budżet miejski.

Na zakończenie p. starosta prosił jeszcze o skierowanie do publiczności apelu, by dbała o **CZYSTOŚĆ MIASTA.**

Rozmieszczone po mieście kosze są naprawę tylko do śmieci. Niestety, widzi się bardzo często osoby, rzucające niedopałki papierosów na chodnik, chociaż stoją tuż obok kosza. Niech każdy myśli o ulicy miasta, jakdyby była to podłoga jego własnego mieszkania, a wówczas w bardzo szybkim czasie ulice Łodzi przybrały inny wygląd.

Na tem zakończona została konferencja u starosty, dr. Wrony.

**BANK HANDLOWY W ŁODZI**  
Spółka Akcyjna — Al. Tadeusza Kościuszki 15  
ma jeszcze do wynajęcia  
**SAFES**  
na dogodnych warunkach poczynając od 4 zł. miesięcznie  
Wyjeżdżając, nie zostawiaj w domu papierów wartościowych, złota, srebra, i t. p., lecz zanieś je do **Sale'u**

## Wystawa samochodowa w Paryżu

Zniżki kolejowe i ulgowe paszporty

Doroczna wystawa samochodowa w Paryżu, która w roku bież. odbywa się między 3 a 13 października, posiada piękną i zasłużoną tradycję.

Jest ona corocznym przeglądem postępu technicznego, osiągniętego w roku ubiegłym i demonstracją „nowinek“ przemysłu samochodowego. Wystawa roku bieżącego będzie niezmiernie ciekawa. Salon Automobilyowy obsługany będzie licznie przez fabryki produkujące małe wozy, jako wyraz tendencji do spopularyzowania samochodu wśród najszerszych mas.

Koleje francuskie przyznały z okazji tej wystawy 40 proc. zniżki dla

turystów zagranicznych udających się do Paryża. Bilety zniżkowe powrotne wydawane będą od dnia 28 września do 12 października z ważnością 15-tu dni bez prawa prolongaty. Powrót może nastąpić najwcześniej po 3-ich dniach pobytu w Paryżu.

Bilety powyższe sprzedawane będą przez Oficjalne biuro kolei francuskich w Warszawie, Ossolińskich 4, przy czym w zamówieniu należy podać datę przekroczenia granicy francuskiej. Turyści mający zamiar udać się do Paryża na wystawę samochodową, mogą otrzymać ulgowe paszporty zagraniczne.

Dźwiękowy kino-teatr  
**„CAPITOL”**  
Początek w dni powsz. o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

Pełen czaru i nastrojowych melodji, poemat miłosny  
**„DZIEWCZĘ Z OBŁOKÓW”**  
W rolach głównych: **Jose Mojica i Rosita Moreno**  
NADPROGRAM: DŹWIĘKOWY DODATEK KRESKOWY oraz PAT.

Kino  
**„CZARY”**  
Cegielniana 2.  
Początek o godz. 4

Dziś i dni następnych! Pierwszy raz w Polsce! Światowe arcydzieło sensacyjne prod. 1935 | 36 r.  
**MŁODE ORŁY**  
Niesamowite i pełne zgrozy przeżycia w dżunglach Ameryki Południowej. Niewidziane dotychczas na ekranie rewelacje. Walki ze szczerem indyjskim. Walka na śmierć i życie z krokodylami, lwami, tygrysami i dzikim szczerem indjan. —  
W rol. gł. **Bobby Cox i Carter Dixon** — Nadprogram: **Tygodniki dźwiękowe.**  
Pomimo kolosalnych kosztów eksploatacji filmu **ceny niepodwyższone.**

# JAN KIEPURA

Wkrótce w Łodzi!





Zamiast feljetonu

## Rewizja

We Francji krąży anegdota, która w wybitnie złośliwym świetle przedstawia stosunek rządu do organizacji „Croix de Feu” oraz do organizacji lewicowych.

Naskutek doniesień o przecho- wywaniu broni przez prywatne osoby, policja paryska zabrała się z całą energią do pracy. Jed- na rewizja, druga — bez rezulta- tu. Wreszcie policja wkracza do mieszkania członka „Ognistego Krzyża” i zastaje go w trakcie manipulowania przy małej ar- matce polowej.

— Co to znaczy? — pyta groź- nie komisarz. — Co pan tu robi?

— Widzi pan: czyszczę pamięć- kę wojenną.

— Przywiózł ją pan...  
— Z pod Verdun.  
— Ach, przepraszam stokrot- nie!

Na podłodze bawi się cztero- letni małeć. Bawi się rewolwe- rem dużego kalibru.  
— To pamiętka z Eparges — objaśnia ojciec.

Komisarz przechodzi do salo- nu. Umieblowanie jaknajwyklej- sze: po obu stronach wielkiego okna dwa karabiny maszynowe, stanowiące wdzięczne pendant do całego szeregu granatów, ar- tystycznie porozmieszczanych na kominku. Widać, że pan domu jest osobą o wyrafinowanym smaku artystycznym.

— Widzi pan — mówi gospodarz — że u mnie nic pan nie znajdzie.

— Istotnie.  
— Przypuszczam, że te dwa karabinki, które przywiózłem z okopów, nie zraziły pana.

— Ależ bynajmniej!  
— Ani ten mały miotacz pocis- ków, który stoi tu za parawa- nem pamiętka z Crouy.

— Ależ skąd!  
— Ani te cztery bagnety, któ- re wiszą w korytarzu — pochod- zą z Bois de la Gruerie.

— Moje uznanie.  
Poostawało jeszcze zrewido- wać piwnicę. Nic szczególnego w niej nie znaleziono: w głębi kilka skrzyń ze starannie ułożo- nymi granatami, na pierwszym planie zaś mały tank z rzucają- cą się w oczy etykietą: „Pamięt- ka z ofensywy na polach Szam- panji”.

— Mam chyba prawo przecho- wywać w domu te drogie pamięt- ki? — zapytał gospodarz.

— Ależ tak. Wszystko w por- ządku — zapewnił komisarz, pożegnał się z wylaniem i po- szedł.

Traf chciał, że gdy schodził po schodach, zwrócił jego uwa- gę nawpół przymknięte drzwi o pigtęro niżej. Zmysł policyjny ka- zał mu zajrzeć i do tego mieszka- nia.

Na stole leżał komplet fałszy- wych zębów, umieszczony jakby przypadkiem obok numeru orga- nu socjalistycznego.

— Ha! — rzekł.  
Wziął odważnie zęby do ręki i zaczął próbować ich ostrości na palcu.

— Oho, drapie!  
Poczem zwracając się do wła- ścielca mieszkania, spytał su- rowo:

— Skąd pan posiada tę zakon- spiowaną broń? Czy to pamięt- ka z wojny?

— Nie! — odparł zdumiony gospodarz.  
— A więc aresztuję pana! — rzekł komisarz.

Co też natychmiast uczynił.

# Wiceprezydenci nie przyjechali

Rada przyboczna zbierze się najwcześniej w końcu miesiąca

Dwaj nowomianowani wice- prezydenci Łodzi p. Pączek i p. Godlewski mieli według do- tyychczasowych doniesień przy- być do Łodzi w bieżącym ty- godniu, przejeżdżając przez wy- znaczony swój przyjazd na wezo- raj, dnia 7 bm. podczas gdy p. Godlewski miał przyjechać w dniu dzisiejszym.

Co się tyczy p. Godlewskiego który do ostatniej chwili piastował stanowisko wicewojewody łuckiego, to został on w związku z nominacją wiceprezydenta Łodzi urlopowany przez mini-

sterstwo.

Tymczasem, jak się dowia- dujemy z miarodajnego źródła, p. Pączek nadesłał w dniu wczor- ajszym wiadomość, iż z powo- dów od siebie niezależnych przy- jechać nie może, nie określił przytem dokładnej daty przy- jazu.

Również w dniu wczorajszym nadeszło pismo od wicewojewo- dy Godlewskiego, identyczne w treści z listem p. Pączka.

Przypuszczalnie przyjazd obu wiceprezydentów nastąpi dopie- ro około 11 lub 12 b. m.

W związku z tem zapowie- dziane na przyszły tydzień pier- wsze posiedzenie rady przy- bocznej nie będzie się mogło od- być.

Najpierw wiceprezydenci bę- dą musieli zapoznać się z ich re- sortami, a dopiero potem rada przyboczna będzie mogła się ze- brać.

Dokładnie nie wiadomo kie- dy to nastąpi, według jednak przypuszczeń, nie wcześniej, jak w końcu października, a może nawet w pierwszych dniach li- stopada.

# Akcja o zwyczaję płac

robotników i pracowników przemysłu włókienniczego

W sali filharmonji odbył się w niedzielę wielki wiec, zorga- nizowany przez klasowe związki zawodowe.

W wiecu wzięło udział ponad 2,000 włóknarzy, zorganizowa- nych w związkach zawodowych, tudzież liczne rzesze niezorga- nizowanych.

Wiec miał charakter propa- gandowy, a przemawiali na nim b. pos. Żuławski, b. pos. Szer- kowski i in.

Mówcy szeroko uzasadniali uchwałę centralnej komisji

związków zawodowych, o ko- nieczności rozpoczęcia akcji w kwestji podwyższenia płac ro- botników i pracowników, przy- czym wskazali, że deflacja i zwyczaj cen na wszystkie bez wy- jätku artykuły pierwszej potrze- by znacznie pogorszyła sytuację świata pracy.

W referatach wskazano jed- nak, że akcja tego rodzaju tyl- ko wówczas może mieć należy- ty wynik, o ile cały świat pra- cowniczy i robotniczy skupi się w szeregach organizacji zawo- dowych i karnie stanie na każde

wezwanie związków do podję- cia akcji strejkowej.

Organizacje klasowe rozwinę- ly żywą akcję propagandową, by liczne rzesze włóknarzy, sto- jące poza szeregami związków zawodowych, zrzeszyć w zwią- zkach i następnie dopiero wystą- pić do walki o słuszne prawa.

W dyskusji wyjaśniono, że niezależnie od akcji propagando- wej prace nad przygotowaniem odnośnych wniosków są konty- nuowane i w najbliższym cza- sie podjęte zostaną wstępne kro- ki o podwyżkę płac.

# „Zakalec” w cechu piekarzy

Niedopuszczani do pracy członkowie komisji rewizyjnej domagają się komisarza

Głośny w Łodzi proces refe- rendarza starostwa grodzkiego, Rajna, rzucił nieco światła na pilnie strzeżone tajemnice ce- chu piekarskiego. W ciągu dwóch dni przewodu sądowego ujawniono wiele bardzo cieka- wych momentów z życia orga- nizacyjnego piekarzy, momen- tów, które skłoniły władze bez- pieczeństwa do bliźszego zapo- znania się z gospodarką i poli- tyką cechową.

Oskarżyciel publiczny pod- kreślił w swem przemówieniu, że władze nie omieszkają zba- dać tych zarzutów, jakie po- szczególności świadkowie w proce- sie skierowali pod adresem ist- niejącego i poprzednich zarząd- ów cechu piekarzy żydows- kich w Łodzi.

A zarzuty były ciężkie. Mó- wiono o fikcyjnych kontaktach w oficjalnej księdze cechu, wspo- mniano o zbórkach na nieist- niejące cele, niedomówieniami dawano do zrozumienia, że w cechu prowadzona była swoista polityka, nie mająca nic wspól- nego z dobrem ogółu zrzeszo- nych, a idąca po linii interes- sów garstki „wybrańców”, bę- dących u władzy.

I tak np. starszy cechu jest teściem honorowego sekretarza zarządu, co w opinii członków stwarza pozory familjarnego załatwiania najistotniejszych spraw, pozatem członkowie zarządu, którzy powinni świecić przykładem reszcie, skompromitowali się w oczach ogółu piekarzy faktem, iż dawali pie- niądze na niewyraźne cele, co ujawnione zostało na procesie Rajna.

To wszystko razem składa się na to, że w łonie cechu pie- karzy żydowskich nastąpiły o- statnio tarcia i część członków domaga się usanowania tych stosunków w sposób radykal- ny.

Podobny wypadek miał już miejsce w cechu szewców ży-

dowskich w Łodzi, gdzie dopie- ro mianowanie komisarza przez starostwo grodzkie na wniosek Izby rzemieślniczej, położyło kres tamtejszym zaba- gniom stosunkom.

W związku z tarciami, jak się dowiadujemy, część człon- ków komisji rewizyjnej, która już od 5 miesięcy jedynie de- nomine pełni swe funkcje, a jeszcze od czasu wyborów no- wego zarządu nie miała moż- no-

ści wglądać w gospodarke za- rządu, czy zbadać księgi, ma- się w tych dniach podać do dy- misji, motywując swój krok niemożnością wypełniania swych obowiązków ze względu na niezrozumiałe i oporne sta- nowisko zarządu.

Członkowie komisji rewizyj- nej będą się domagać w intere- sie ogółu zrzeszonych piekarzy żydowskich mianowania komi- sarza.

# Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.  
12.15 Audycja dla szkół.  
12.30 Koncert zespołu Landowskie- go i Pevznera.  
13.35 „Nastrojowe piosenki różnych narodów” (płyty).  
15.30 Muzyka lekka (płyty).  
16.00 Skrzynka PKO.  
16.15 Koncert wiedeńskiego kwarte- tu Karasia (tr. z Krakowa).  
16.45 Cała Polska śpiewa.  
17.00 „Trzydziestolecie teorii Ein- steina.”

## ZABAWA APASZÓW

Dziś wszystkich łodzian rozweseli po pracy sensacyjna „Zabawa apas- zów”, która odbędzie się w „Tabari- nie”, najlegantszym lokalu naszego miasta. Udział w niej wezmą artyści artystki, orkiestra oraz publiczność, wszyscy ucharakteryzowani na „ryce- rzy podziemi”.

Publiczność otrzyma bezpłatnie re- kwizyty do tego osobliwego balu. Niezależnie od „Zabawy apaszów” odbędzie się dziś program artystycz- ny, w którym występują najlepsze si- lny. Sensacją obecnego programu są występy Ronera, wiedeńczyka, który cały świat zachwyił swoimi sztucz- kami karcaniami.

Poza nim usłyszymy występy duetu angielskich tancerzy Nadines, zachwy- cimy się tańcem ekscentrycznej tan- czerki węgierskiej Angelo, będziemy podziwiali taniec i urodę Lucy Doree itd.

W przerwach między „numerami” publiczność tańczy przy dźwiękach orkiestry Weinrota. Do dyspozycji tańczących są dwa obszerne parkiety, które gwarantują w tańcu swobodę ruchów.

Dziś odbędzie się także o godz. 5.15 fajt z pełnym programem arty- stycznym.

17.15 Koncert solistów (płyty).  
17.40 Przemówienie wiceministra W. R. i O. P. Kazimierza Pierackiego z okazji „Tygodnia propagandy ro- budowy szkół powszechnych”.  
18.00 Recital fortepianowy Stelli Do broszyckiej.  
18.30 Rozmowy z radjostuchaczami — wygl. red. J. Piotrowski.  
18.45 Muzyka popularna polska (pły- ty) —  
20.10 Koncert symfoniczny z Pozna- nia. Wykonawcy: Orkiestra symfoni- czna m. Poznania pod dyr. Zygmunta Latoszewskiego i Enrico Mainardi (wio- lonczela).

23.05 Muzyka taneczna (płyty).  
**AUDYCJE ZAGRANICZNE**  
Koenigswusterhausen (1571)  
20.15 Kompozycje Henryka Schütza z okazji 350 rocznicy jego urodzin.  
Wiedeń (506)  
22.10 Kwartet smyczkowy a-moll Beethovena.

Kalundborg (1261)  
21.30 Koncert fortepianowy: 15 war- jacji i fuga es-dur Beethovena.  
Paryż (312)  
21.20 Koncert symfoniczny. M. in. Warjacje symfoniczne Francka, sym- fonia Nr. 1 Sibeliusa.

Strassburg (349)  
19.30 Koncert symfoniczny, M. in. Symfonia Nr. 1 Beethovena.  
Hilversum (1875)  
20.45 Kompozycje Mozarta: Symfo- nja i koncert fortepianowy d-moll.  
Rzym (420)  
20.40 „Zielona wyspa” operetka Pie- tri.

Beromuenster (539)  
19.50 Koncert symfoniczny (przy fortepianie K. Casadesus): Concerto grosso e-moll Corelliego, Koncert fortepianowy b-dur Brahmsa.  
Budapeszt (549)  
19.00 Koncert skrzypcowy: sonata g-moll Bacha, Koncert d-dur Paganiniego.

# Pożegnanie p. starosty Rosickiego

W dniu 7 b. m. odbyło się pożegnanie ustępującego wice- starosty grodzkiego, p. Jerzego Rosickiego, który objął stano- wisko starosty powiatowego łaskiego.

Wobec zebranych urzędni- ków starostwa grodzkiego łódz- kiego przemówienia pożegnal- ne wygłosili: p. starosta dr. Stan. Wrona, kierownik refera- tu bezpieczeństwa W. Nowa- kowski i p. A. Sławińska.

W imieniu korpusu policji m. Łodzi zęgnali p. starostę Ro- sickiego oficerowie P. P. z ko- mandantem p. A. Elzesser - Niedzielskim na czele.

Funkcje wicestarosty grodz- kiego sprawuje tymczasowo p. W. Nowakowski, kierownik referatu bezpieczeństwa.

# Gmach szkoły przybędzie Łodzi

W dniu dzisiejszym o godz. nie 12 w południe odbędzie się uroczyste poświęcenie kamie- nia węgielnego pod budowę gmachu szkolnego przy zbiegu ulic Olsztyńskiej i ks. Mackie- wicza.

W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele władz- samorządu i nauczycielstwa.

# Nowy zarząd szkoły im. Reymonta

W siedzibie stow. szkolnego im. Wł. St. Reymonta przy ul. Piotrkowskiej 114 pod przewodnictwem p. Palejow- skiego odbyło się walne zgromadzenie rodziców wspomnianego stowarzysze- nia.

Ze sprawozdań złożonych na zgro- madzeniu wynika, że zarówno gimna- zjum, jak i szkoła powszechna wspo- mnianego stowarzyszenia, rozwinęły się dzięki wytrwałości i niezłomnej pracy garstki ludzi.

Zarząd stowarzyszenia im. Reymon- ta dzięki oszczędnej gospodarce nastu- sował jaknajdalej idące ulgi dla dzie- ci robotniczych.

Poza kwestją naukowo-wychowaw- czą stowarzyszenie, mające podłoże i cele społeczne prowadzi akcję doży- wiania dzieci, bierze czynny udział w propagandzie tygodnia szkoły itp. w okresie zaś letnim zorganizowano spe- cjalną kolonję w Ustroniu, na którą władze wojewódzkie przyznały sub- wencję w wysokości 1500 zł.

Nad sprawozdaniem wywiązała się dłuższa dyskusja, a następnie dokona- no wyboru zarządu, do którego weszli przez akklamację, jako prezes p. Hof- man oraz pp. Sznajder, Barczewski, Obuchowski, Palejowski i Kozikow- ski.

# Pożar

w fabryczce torebek papierowych

W dniu wczorajszym w godzinach rannych w fabryczce torebek papiero- wych firmy „Rzepkiewicz i Mączka” przy ul. Pomorskiej 77, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem na jednej z sal zapaliły się nagromadzone zapasy.

Powiadomiona centrala straży ogniowej delegowała na miejsce pożaru niezwłocznie I i II oddziały straży ogniowej, które po godzinnej akcji pożar zlokalizowała. Wskutek jednak pożaru zapasy torebek i u- rządzenie sali uległy zniszczeniu.

# Wystawa rzemieślnicza

odbyć się ma w Łodzi

Prezydent m. Łodzi inż. W. Głazek przyjął przedstawicieli Izby rzemieś- lniczej w Łodzi w osobach prezesa iz- by p. St. Kopezyńskiego oraz dyrekto- ra p. St. Dobosza, którzy zwrócili się do prezydenta z prośbą o pozwolenie urządzenia w parku im. Staszica wy- stawy rzemieślniczej w maju roku przyszłego.

P. prezydent Głazek zainteresował się wystawą, odnosząc się bardzo przy- chylnie do zamierzeń Izby.

**Kopiec Józefa Piłsudskiego**  
Konto w P.K.O. 444.



## 11 reprezentantów Polski na niedzielnym meczu z Austrią pokazało nam swe dobre i złe strony

Niedzielny mecz międzypaństwowy dostarczył wrażeń bez liku. Zwycięstwo polskich piłkarzy publiczność przyjęła z niebывалым entuzjazmem. Wybuch radości był tem większy po zakończeniu zawodów, których los do ostatniej chwili był niepewny. Austriacy pod koniec gry nacisnęli mocno, dzięki jednak żelaznej wytrzymałości naszej obrony nie udało im się strzelić wyrównującej bramki.

Para obrońców Martyna — Dońec była najlepszą częścią naszego zespołu. Sława Martyna ugruntowała się już dawno zarówno na boiskach krajowych jak i zagranicznych, to też na niego w pierwszym rzędzie spływa cały splendor.

Tymczasem Dońec nie grał gorzej od swego renomowanego kolegi i jemu też należy poświęcić kilka słów uwagi, zwłaszcza że rolę miał trudniejszą. Dytko to jeszcze nie Kotlarczyk II. Dońec musiał grać za siebie i nadrobić błędy lewego pomocnika, zwłaszcza w pierwszych okresach gry, gdy Dytko je popelniał i Bouschek stale zagrażał pod bramką.

DONIEC ma wspaniałą wykop, jest wysoki i z łatwością przejmując górne piłki. Nie da się porównać wartości reprezentowanych przez Dońca z tymi walorami jakie do reprezentacji wnosili Bułanow. Stary „rep” znalazł doskonałego następcę. Dziś obrona polska Martyna — Dońec bardziej jeszcze zasługuje na miano „żelaznej” niż za czasów Bułanowa.

Do wspaniałej gry becków dodać trzeba pewne interwencje Albańskiego, a będziemy mieli niezawodne trio obronne niedzielnego meczu w komplecie. Albański był szybki, zdecydowany, wybiegał pewnie po piłkę, chwyt miał czysty i grał bez-

błędnie. Brak groźnych strzałów na bramkę sprawił, że rola jego na tym meczu była znacznie łatwiejszą do odegrania niż na meczu we Wrocławiu.

W pomocy pierwsze skrzypce grał Kotlarczyk II. W defenzywie był świetny, odbierał z reguły piłki Hlojcowi, a Binder pod jego czułą opieką wogóle nie dochodził do głosu. Kotlarczyk był też jedynym pomocnikiem, który wysuwał się do przodu i wspierał swój atak. Mimo odniesionej kontuzji wytrzymał do końca, chociaż w ostatnich 10 minutach widać było, że goni resztkami sił.

KOTLARCZYK II obchodził na niedzielnym meczu jubileusz 25-go meczu w barwach reprezentacji. Z tej okazji otrzymał od prezesa PZPN gen. Bończy - Uzdowskiego piękny zegarek pamiątkowy, posiadaniem którego szczycili się do tej pory tylko Martyna i Bułanow. Wyjątkowa stałość formy tego pomocnika Wisły zasługuje na specjalne podkreślenie.

Najsłabszym graczem drużyny polskiej był Wasiewicz na środku pomocy. W defenzywie spełniał jeszcze jakąś swą rolę, lecz każde podanie do ataku, a na nich zdobył się Wasiewicz w ciągu meczu zaledwie kilka, były źle wymierzone. Krótko mówiąc, Wasiewicz ani się nie umywa do Kotlarczyka I i nie może go godnie zastępować. Miał on wyznaczoną pewną rolę przez trenera, lecz i tej nie spełnił należycie.

Drużyna przed meczem otrzymała pewne zasadnicze instrukcje od trenera p. Otto. Obrońcy mieli kryć łączników, pomocnicy — skrzydła. Gemza miał odegrać rolę defenzywnego łącznika. Wasiewiczowi wyznaczono do pilnowania Stoibera. Skrzydłowym polecono przemieszczać się między sobą gdyby w ataku nie mieli innego gracza.

Z tego też punktu widzenia należy ocenić niedzielny mecz Gemzy. W ataku nie było go widać, za to słazak pracował z mrówczą poprostu wytrzymałością na środku boiska. Gemza nagrał się na tym meczu, że wystarczy mu chyba na cały tydzień. Był wszędzie. Miał pecha w strzałach i tę ujemną stronę, że podania jego były niecelne.

### Dalsze mecze ligowe

W nadchodzącą niedzielę odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo ligi piłkarskiej. Zespół ŁKS wyjeżdża do Poznania i grać tam będzie z Wartą. Poza tem w niedzielę grają jeszcze w Warszawie Legja z Cracovią, w Krakowie Garbarnia z Wisłą i w Świętochłowicach Śląsk z Warszawianką.

### Aktualja lokalne

Mistrzostwa drużynowe w boksie okręgu łódzkiego rozpoczynają się w nadchodzącą niedzielę. Walczyć będzie IKP z Hakoahem. Przeciwnicy czynią do meczu ostatnie przygotowania i zapowiadają wystawienie najsilniejszych swych składów.

Zjednoczone — Wima walczycy będą w niedzielę w drużynowym meczu pięciarskim, który będzie miał charakter spotkania towarzyskiego. Mecz rozegrany będzie w siedmiu wagach od muszej do półciężkiej w lokalu przy ul. Przędzalnianej 68 o godz. 19.30.

W zawodach strzeleckich specjalnego baonu miejskiej komendy P. W. zespołowo pierwsze miejsce zajęła drużyna Poczтового P. W. (Łódź), zdobywając 1277 pkt. na ogólną ilość możliwych 1500 przed Ogniskiem (Łódź - Kaliska) 1276 pkt. i Ogniskiem (Łódź - Fabryczna). Indywidualnie w konkurencji męskiej najlepszy wynik osiągnął Rycel (PPW) 270 pkt. na 300 możliwych, a w konkurencji kobiecej — Wyszkowska (Łódź - Fabryczna) 186 pkt. na 200 możliwych.

MATYAS, zdobywca zwycięskiej bramki, doświadczył na sobie zmienności nastrojów tłumu. Lwowianin grał słabo i zniechęcił się szybko brakiem zrozumienia z łącznikami, stracił sam dużo piłek i dobrych pozycji podbramkowych. Matyas usłyszał też szereg nieprzyjemnych okrzyków skierowanych pod swoim adresem, gdy jednak Matyasowi udało się zdobyć bramkę decydującą o zwycięstwie, ta sama publiczność wyniosła go po meczu na ramionach z boiska.

Publiczność bawiła się doskonale, lecz nie zawsze właściwie. Najwięcej dostało się od niej Matyasowi, „Matyas, grać! Matyas, obudź się!” wołano do niego, a jakiś dowcipniś zaraz odpowiadał: „Nie przeszkadzać! Przecież on śpi!” Byli i tacy, którzy domagali się by Matyas opuścił boisko: „Gdzie jest Smoczek! Ta Matyas! Ta jedź do Lwowa”, darsię ktoś na całe gardło, nasładowując gwara lwowską.

Rozumie się, że poszło to tylko sympatycznego piłkarza i szczęściem, nie załamało go zupełnie. Matyas po pauzie zagrał lepiej.

Gdy tylko atak polski miał piłkę i ciągnął pod bramkę austriacką, na lewym skrzydle galerji rozlegał się głos trąbki. Trąbiono z całych sił tak długo, aż piłka nie przeniosła się z powrotem na drugą stronę boiska. Tak galerja dopingowała naszą drużynę.

KISIELIŃSKI już od pierwszej chwili zwrócił uwagę wszystkich. Gdy po pauzie zjawił się przed ga-

lerją, ta nie szczędziła mu oklasków.

MARTYNA pierwszy rozpoczął grę na czas. „Nawala!” po mistrzowsku. Bił na auty, udając, że mu nie wychodzi. Dla przeciwnika miał miłą poważną, gdy zwrócił się w stronę trybun, szelmowski uśmiech widać było na jego twarzy.

PIEC jest tym napatkiem, który zasłużył na najlepszą ocenę w wypadku po Kisielin. Trzecie miejsce przyznajemy Matyasowi. Najbardziej grał Malczyk. Pozycje lewego łącznika nie jest dlań odwiednia. Malczyk grał osro i w tem rywalizował z Dytką. Ostrość ta była potrzebna na szkołę austriacką.

Licznym reprezentowanym był na meczu świat wojskowy. Po raz pierwszy obecny był generał inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Rydz-Śmigły, gen. Rouppert, gen. Burhard-Bukacki, prezes PZPN gen. Bończa - Uzdowski, dyr. PUWP płk. Kiliński, płk. Ulrych, płk. Glabisz i inni.

W naszej drużynie widać pracę trenera Otto. Po meczu z Austrią powraca on do Lwowa, potem będzie trenował w Bydgoszczy. Na tem program jego działalności w bież. roku kończy się. P. Otto nosił się jednak z myślą zaproponowania PZPN, by przy CIWF utworzyć obóz złożony z zupełnie młodych graczy, mając już przygotowaną listę ewentualnych kandydatów. Trener PZPN myśląc o przyszłości piłkarstwa polskiego zamierza rozpocząć pracę od podstaw.

## Ostateczny skład reprezentacji Polski na mecz z Węgrami Unieważnienie dziesięcioboju

Na niedzielny międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — Węgry w Budapeszcie za rząd PZLA ustalił na ostatnim posiedzeniu definitywny skład polskiej reprezentacji.

W poszczególnych konkurencjach wyznaczeni zostali:

100 m. Tęsiorowski i Krawczyk.

400 m. Biniakowski i Śliwak. 800 mtr. Kucharski i Maszewski.

1500 mtr. Noji i Kuźmicki. 5 km. Noji i Fialka.

110 płotki: Haspel i Niemiec. 400 m. płotki: Hanke i Maszewski.

Skok w dal: Pławczyk i Hoffman.

Skok wzwyż: Pławczyk i Niemiec.

Skok o tyczce: Sznajder i Klimczak.

Rzut kulą: Heljasz i Tilgner. Rzut oszczepem: Lokajski i Turczyk.

Sztafeta: Tęsiorowski, Śliwak,

Biniakowski i Kucharski, albo Tęsiorowski, Krawczyk, Downa rowicz i Kucharski.

Punkcjacja meczu 4, 3, 2, 1 za sztafetę 4 i 2 pkt. Sztafeta odbędzie jeszcze przed wyjazdem specjalny trening w Katowicach w piątek.

Na tem samym posiedzeniu zarząd PZLA rozpatrywał sprawę organizacji dziesięcioboju odbytego w ub. sobotę i niedzielę w Warszawie. Ponieważ stwierdzono, że rzutnia i skocznia były nieprzepisowe, przeto istnieje możliwość unieważnienia wszystkich wyników dziesięcioboju. Nowy dziesięciobój rozegrany byłby dopiero w roku przyszłym i posłużyłby jednocześnie za eliminację przedolimpijską.

**Nie pijcie — surowej wody nie pijcie mleka nieprze gotowanego!**

— Rok 1925 —

**FOLIES BERGERE**

to teatr, na którego scenie

**CHEVALIER**

stał się ulubieńcem Paryża

— Rok 1935 —

**FOLIES BERGERE**

to film, w którym

**CHEVALIER**

stał się ulubieńcem świata!

Następny program w kinie „EUROPA”

### Kolarski bieg naprzelaj ŁKS-u i zamknięcie sezonu

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się o godz. 10 rano z boiska ŁKS przy Al. Unji doroczny kolarski wyścig naprzelaj (cyklo - pedestre) ŁKS o puchar zarządu klubu. Będzie to wyścig o charakterze ogólnopolskim, na dystansie 25 km., przyczem mają w nim wziąć udział czołowi kolarze warszawscy z Boborem, Głowackim i in. Wyścig będzie się wiązać z oficjalnym zakończeniem sezonu kolarskiego w Łodzi, które tego samego dnia organizuje zarząd ŁOK.

### Robotniczy wyścig kolarski

W niedzielę, dnia 13 b. m. na trasie Warszawa — Sochaczew — Warszawa rozegrany zostanie na dystansie 75 km. wyścig kolarski o puchar związku robotniczych stowarzyszeń sportowych.

### Szczegóły raidu motocyklowego Union-Touringu

W uzupełnieniu podanych przez nas w dniu wczorajszym wyników motocyklowych raidu Union Touring „Dookoła Łodzi”, podajemy obecnie wyniki w poszczególnych kategoriach: klasa C — motocykle pojedyncze do 350 cc: 1) Raabe (UT) 10 pkt., 2) Michalak (Legja, Warszawa) 14 pkt. klasa D — motocykle pojedyncze ponad 350 cc: 1) Gnesel (UT) 8 pkt., 2) Tyliński (PTC) 10 pkt.; klasa E — motocykle z przyczepkami do 600 cc: 1) Szalkiewicz (PTC) 8 pkt., 2) Klugis (UT) 16 pkt.; klasa F — motocykle z przyczepką mi ponad 600 cc: 1) Bernhard (UT) 14 pkt. Wśród zawodników niezrzeszonych pierwsze miejsce zajął G. Kardinast 18 pkt.

## Dyskwalifikacja Polonii

zatwierdzona przez czeski związek piłkarski

Najlepsza piłkarska drużyna polska w Czechosłowacji „Polonia” z Karwina została dyskwalifikowana za odmowę rozegrania spotkania z drużyną czeską w rocznicę śmierci Żwirki i Wigury. „Polonia” odwołała się w tej sprawie do czeskiego związku piłki nożnej, który

zatwierdził nałożoną na nią karę półrocznej dyskwalifikacji.

Wyrok czeskiego związku piłkarskiego jest krytykowany w prasie czeskiej, która stwierdza, że nie widzi wyłomaczenia z punktu widzenia sportowego, dlaczego karę nałożoną na „Polonię” zatwierdzono.

## Najlepszych strzelców

ma X oddział straży ogniowej

Na strzelnicy X oddziału straży ogniowej odbyły się pierwsze zawody strzeleckie straży pożarnej o tytuł mistrza i wicemistrza Łodzi, będąc jednocześnie eliminacją do ogólnopolskich zawodów strzeleckich straży pożarnej.

Tytuł mistrza i wicemistrza zdobyły zespoły X oddziału i w jego po-

siadaniu znajduje się obecnie puchar przechodni, ufundowany przez konsula M. Kona. Trzecie miejsce zajął zespół IV oddziału.

Zawody rozpoczęły się oddaniem strzałów honorowych przez p. wicewojewodę A. Potockiego, insp. wojewódzkiego M. Kuli, komendanta Kowalczyka i konsula M. Kona.

Film wiedeński

# Clo-Clo

MARTA EGGERTH, HANS MOSER, LEO SLEZAK, MARISCHKA

Muzyka Abrahama

Następny przebój kina „RIALTO”



**Wojna i ubezpieczenia**

Po wypowiedzeniu przez tow. asurancyjne Lloydów transportowych umów ubezpieczeniowych z powodu niebezpieczeństwa wojennego na morzu Śródziemnym, obecnie inne towarzystwa ubezpieczeń morskich oraz żegluga podejmują analogiczne uchwały. Tak więc „Ballie International Maritime Conference”, którego siedziba jest w Kopenhadze, wezwowało okólnikiem swoich członków, by wobec grożącego niebezpieczeństwa wojennego, podjęli środki ostrożności. Towarzystwa żegluga zrzeszone w tym kartelu obejmują żegluga, której punktem wyjścia jest morze bałtyckie (m. in. Gdynia i Gdańsk). Zrzeszeni armatorzy dysponują przestrzenią ładowną przeszło 9 milionów ton rejestrowych brutto.

Kartel zawiadamia, że tymczasem jeszcze nie ma podania, że względem możliwości podwyższenia frachtu, dokonywania przedewszystkiem umów. Na wszelki wypadek jednak byłoby koniecznym, włączanie do certyfikatów wystarczającej klauzuli wojennej. — Przytem kartel korzysta z doświadczeń wojny światowej i zaleca opracowanie klauzuli na podstawie ówczesnych certyfikatów. Nadto zaleca przyjęcie do polisy zastrzeżeń na wypadek rekwizowania okrętu przez rząd własnego kraju.

Nowych warunków ubezpieczenia transportowego dla okrętów, krążących po morzu Śródziemnym — towarzystwa ubezpieczeniowe jeszcze nie wydały. Dla innych szlaków tymczasowo wogóle jeszcze nie myślą o podwyższeniu taryf. Jedynie terminy wypowiedzenia, opiewające ogólnie na siedem dni, skrócone zostały na dwa dni.

Amerykańskie towarzystwa ubezpieczeń natomiast podwyższyły już premie ubezpieczeniowe za transporty morskie i to bardzo poważnie. Premja ryzyka wojennego dla okrętów, których porty przeznaczenia leżą na morzu Śródziemnym, wzrosła podwójnie. Amerykańskie towarzystwa, które jeszcze przed dwoma tygodniami ubezpieczały włoskie walory nieruchomości w Egipcie przy stawce 12 i pół procent za 1000, pobierały już w tym tygodniu 40 a nawet 52 i pół procent za 1000.

Również niemieckie towarzystwa ubezpieczeniowe są zdecydowane wypowiedzieć ubezpieczenia transportowe ze względu na ryzyko wojenne.

**Eksport z Włoch na rynek polski nie zmniejsza się pomimo wybuchu wojny**

Wojna włosko-abisyńska poważnie wzmocniła nastroje w przemyśle polskim. W całym szeregu działów przemysłu powstały nadzieje producentów na poważniejszy zbył na rynku włoskim.

Inaczej przedstawia się kwestia realnych możliwości większego zbytu naszych artykułów przemysłowych w związku z wojną abisyńską - włoską. Zagadnienie to jest ściśle uzależnione od dotychczasowego układu stosunków handlowych polsko-włoskich. Trudno spodziewać się, że wskutek obecnej wojny z Abisynją nastąpi przełom w polsko-włoskim handlu zagranicznym.

Analiza zaś dotychczasowych stosunków tych każe się dość sceptycznie zapatrywać na realne możliwości większego zbytu polskich artykułów przemysłowych na tamtejszym rynku, a co za tem idzie, na możliwości trwalszego ożywienia naszej produkcji przemysłowej.

Przedewszystkiem należy zauważyć, że, aczkolwiek Włochy należą do kategorii tych państw których handel zagraniczny zamyka się poważnym saldem ujemnym, to jednak obroty włosko-polskie nie są stosunkowo duże. W r. 1928 Włochy miały po Anglii i Niemczech największe saldo ujemne 3,5 miljarde złotych (nadwyżka przywozu nad wywozem), w r. 1933 saldo to się zmniejszyło do 0,6 miljarde zł., w r. 1934 — 1,1 miljarde zł.

Obrót handlowy Polski z Włochami przedstawiał się na-

stepująco: w r. 1928 importowaliśmy z Włoch towarów za 83 miliony zł., a wywieźliśmy do Włoch towarów za 49 milionów zł. W r. 1933 ta niekorzystna dla nas proporcja zmniejszyła się, importowaliśmy bowiem towarów za 38 milionów zł., a eksportowaliśmy za 25 milionów, wreszcie w roku 1934 zamknęliśmy nasze stosunki z Włochami saldem dla nas korzystnym, importując towarów za 34 mil. zł., eksportując za 37 mil. zł. W r. 1934 przywóz nasz z Włoch wynosił 4,3 proc. naszego ogólnego importu, wywóz zaś 3,8 naszego ogólnego eksportu. Z powyższego wynika, że obroty naszego handlu zagranicznego z Włochami nie dochodziły do znacznych cyfr.

Zjawisko to bardziej jeszcze ilustruje statystyka udziału procentowego Polski w handlu zagranicznym Włoch. W roku 1928 przywóz z Polski do Włoch wynosił 0,6 proc., w r. 1931 — 0,9 proc., w r. 1933 — 0,8 proc., wywóz do Polski wynosił w r. 1928 — 0,9 proc., w r. 1931 — 1,0 proc., w r. 1933 — 1,2 proc. Wzajemny udział procentowy Polski i Włoch w handlu zagranicznym przedstawiał się w ten sposób, że w r. 1933 importowaliśmy z Włoch artykułów, które wyniły 4,6 ogólnego naszego importu, wywieźliśmy zaś do Włoch — 2,6 proc. naszego ogólnego eksportu.

Rzecz jasna, że jeżeli się względni powyższą strukturę polsko-włoskiego handlu, nie można przypuszczać, aby mogła się obecnie wskutek wojny włosko-abisyńskiej nagłe zmienić, szczególnie, jeżeli się zwąży, że poszczególne pozycje naszego eksportu do Włoch są te-

go rodzaju, że nie mogą one w obecnej chwili wskutek wojny poważnie wzrosnąć. Ze wszystkich działów przemysłowych może tylko przemysł węglowy liczyć na zwiększenie swego zbytu na rynku włoskim.

Jeżeli chodzi o eksport włókienniczy na rynek włoski, to był on dotychczas minimalny i najprawdopodobniej nie powiększy się. Natomiast pomimo wojny i maksymalnego zużycia przez Włochy własnych towarów eksport włoski na nasz rynek nie zmniejszy się. — Ekspert ten składa się z takich

pozycji, jak: owoce, przedziały i środki transportowe. — Jedyną pozycją eksportu włoskiego, która może się zmniejszyć, to środki transportowe, ponieważ z powodu budowania przez Włochy olbrzymiego transportu do Abisynji, cały włoski przemysł środków transportowych produkuje obecnie wyłącznie dla państwa.

Jedyną realną korzyścią dla polskiego przemysłu, a szczególnie dla włókiennictwa, jest osłabienie eksportu włoskiego, co umożliwi większą prężność naszego eksportu.

**Zebranie plenarne izby zajmie się zagadnieniami programu gospodarczego**

W poniedziałek, dnia 14 b. m. odbędzie się zebranie plenarne izby przemysłowo-handlowej. Na porządku dziennym znajduje się m. in. szereg spraw budżetowych oraz aktualne zagadnienia gospodarcze.

Zebranie to budzi w kołach

gospodarczych zrozumiałe zainteresowanie z uwagi na toczącą się obecnie dyskusję nad programem gospodarczym Polski, a szczególnie w związku z wyśnięciem b. min. Ign. Matuzewskiego na łamach „Gazety Polskiej”.

**Rynek pieniężno-towarowy**  
**Zupełny spokój na rynku walutowym**

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano: Ruble złote 4,80 — 4,85, dolary złote 9,08 — 9,12, dolary gotówkowe 5,35 — 5,40, funty 25,90 — 26,50, marki 150 — 152, czerwonice 180, franki szwajcarskie 172,50 — 173, floreny 358,50 — 359,50, korony czeskie 21 — 21,25, franki francuskie 34,90 — 35,10, franki belgijskie 17,75 — 18,25, liry włoskie 36,50 — 37,50, pengó 102 — 103, guldeny 96,50 — 98, szylingi 99,50 — 100,50, ruble srebrne 1,75 — 1,85 bilon srebrny 70 — 85.

Papiery wartościowe: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 60,50 — 61, Bank Polski 89 — 90, 3 proc. pożyczka budowlana 40,50 — 41,50, 4 proc. pożyczka dolarowa 51,50 — 52,50, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 105 — 107, 5 proc. łódzkie listy zastawne 50 — 50,50.

Na rynku prywatnym tendencja w dalszym ciągu mocna dla złota jak również dla dolarów gotówkowych. Na rynku odczuwa się brak zarówno rubli złotych, dolarów złotych jak i dolarów gotówkowych. Przyczyną tego zjawiska jest z jednej strony to, że drobni ciułacze nadal zamieniają papiery wartościowe na złoto oraz z drugiej strony wytwarzanie sztucznego zdenerwowania i zakupywania złota i dolarów gotówkowych przez spekulantów.

Obrotów na rynku łódzkim z powodu przypadających świąt żydowskich nie było. Tendencja zarówno dla walut jak i papierów wartościowych naogół utrzymana.

**Cedula giełdy łódzkiej**

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolary	Transz.	Sprzedż	Kupno
Budowlana	5,39	41,50	41,00
Dolarówka		52,50	52,00
Inwestycyjna		108,00	107,00
Stabilizacyjna		61,00	60,50
Bank Polski		91,50	91,00

Tendencja utrzymana.

**Warszawska giełda pieniężna**

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były zmniejszone, przy tendencji słabszej. Notowano: Amsterdam 359,20, Bruksela 89,75, Londyn 26,04, Nowy Jork 5,31, Nowy Jork kabel 5,32, Paryż 35,01, Praga 21,58, Sztokholm 134,30, Zurych 173,10. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 153,50, szyling austriacki 99,75, korona czeska 21, frank francuski 35,02, frank szwajcarski 173, funt angielski 26,02, funt palestyński 25,98, dolar gotówkowy 5,42, rubel złoty 4,80, dolar złoty 9,11, rubel srebrny

1,85, bilon 0,85. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe po 5,29.

**AKCJE**

Na rynku akcyjnym obroty były bardzo ograniczone. Notowano: Bank Polski 90, za Starachowice chciano płacić 30,25.

**PAPIERY PROCENTOWE**

Dla papierów procentowych tendencja była bardzo mocna, przy dużym ożywieniu i zapotrzebowaniu. Większych obrotów dokonano 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. Warszawy nowymi. Notowano: 3 proc. budowlana 40,75, 4 proc. dolarowa 51,75, 4 proc. inwestycyjna 106, 5 proc. konwersyjna 68, 5 proc. kolejowa 58,50, 6 proc. dolarowa 80,50, 7 proc. stabilizac. 62 — 62,50 — 62,38, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 90,50, 4 i pół proc. ziemskie 42,25, 5 proc. Warszawa nowe 53,75 — 54,38 — 54,25, 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 em. 57 — 57,50. Tarnackie dokonane, a nienotowane: 7 proc. stabil. odcinki po 100 dol. 68, 7 proc. ziemskie dolarowe 41,75, 8 proc. dillonowska 89,50, za 7 proc. śląską chciano płacić 69, za 7 proc. warszawską dolarową 68,50 za 4 proc. inwestycyjną serjową żąda no 109.

**Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi**

Żyto	13,50 — 13,75
Pszonica	19,75 — 20,00
Jęczmień przem.	14,50 — 15,50
Jęczmień brow.	15,50 — 16,50
Owies jednol.	16,75 — 17,25
Owies zbierany	16,50 — 16,75
Mąka żytnia 1)	21,00 — 22,00
Mąka żytnia 2)	22,00 — 23,00
Mąka pszenna	32,00 — 34,00
Otręby żytnie	8,00 — 8,25
Otręby pszenne	8,00 — 8,25
Otręby pszenne gr.	8,00 — 8,25
Rzepak	42,00 — 43,00
Groch Victoria	32,00 — 34,00
Makuch lufiany	16,50 — 17,50
Makuch rzepak.	14,50 — 15,50
Mak niebieski	48,00 — 50,00
Srut Soja	21,50 — —
Ziemiaki jadalne	3,75 — 4,25

**NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK**

Loco 11,35, październik 11,00, listopad 10,97, grudzień 10,95—96, styczeń 11,00, luty 11,01, marzec 11,02—04, kwiecień 11,05, maj 11,08—09, czerwiec 11,09, lipiec 11,11.

**NOTOWY ORLEAN**

Loco 11,20, październik 10,98, grudzień 10,92—93, styczeń 10,94—96, marzec 11,02, maj 11,05, lipiec 11,06—07.

**LIVERPOOL**

Loco 6,59, październik 6,22, listopad 6,14, grudzień 6,14, styczeń 6,13, luty 6,14, marzec 6,16, kwiecień 6,16, maj 6,17, czerwiec 6,16, lipiec 6,16, sierpień 6,11, wrzesień 6,06, październik 6,01, listopad 5,97, grudzień 5,97.

Egipska: loco 8,70, październik 8,28, listopad 8,23, styczeń 8,13, marzec — 8,10, maj 8,08, lipiec 8,07, październik 8,07.

Upper: loco 7,36, październik 6,81, listopad 6,81, styczeń 6,81, marzec — 6,82, maj 6,84, lipiec 6,84, październik 6,84.

**BREMA**

Loco 13,47, grudzień 12,17, styczeń 12,23, marzec 12,30, maj 12,40.

**Statut arbitrażu bawelnego zatwierdzony będzie przez ministerstwo w najbliższym czasie**

W najbliższym już czasie ma być zatwierdzony przez min. przem. i handlu statut Zrzeszenia Interesantów Handlu Bawełna. Umożliwiłoby to definitywnie realizację arbitrażu bawełny w Gdyni, co z uwagi zwłaszcza na sytuację międzynarodową i dążenie handlu światowego do omijania portów włoskich, a m. in. Trjestu, byłoby w zupełności miarę pożądaną.

Natychmiast po zatwierdzeniu

przez min. przem. i handlu statutu Zrzeszenia zwołane zostanie zebranie zarządu celem podjęcia decyzji w sprawie realizacji arbitrażu bawełny, budowy pomieszczeń w Gdyni i t. d.

Pomimo przyspieszenia prac wydaje się wątpliwe, czy pierwotny termin miesięcy jesiennych, wyznaczony na uruchomienie arbitrażu — będzie mógł być dotrzymany.

**Mocne zamknięcie w Londynie Ceny wełny zwykowały przeciętnie o 5 proc.**

Zamknięcie V serji aukcji wełny kolonialnej w Londynie nastąpiło przy tendencji cen mocnej.

Ustalenie cen z okresu pierwszych dni aukcji londyńskich ustąpiło miejsca stopniowej wyższe cen surowca i ożywionym obrotom. Weł-

na merinosowa przeciętnie biorąc zwykowała przy zamknięciu aukcji o 5 proc.

Wełna krzyżowa utrzymała się na poziomie poprzedniej serji aukcji londyńskich. Następna serja otwarta będzie 19 listopada.

**Litwa broni się przed dewaluacją Rząd nie chce dopuścić do obniżki lita**

W związku z wprowadzeniem na Litwie reglamentacji dewizowej, premier litewski udzielił prasy wyjaśnień, co do konieczności tego rodzaju środka.

Ustawa o reglamentacji dewizowej zmierza do utrzymania stałego kursu lita i zapewnienia stałości oszczędności obywateli. Obniżenie kursu lita, być może, dałoby chwilowy sztuczny efekt, ale po pewnym czasie wywołałoby chaos w życiu gospodarczym Litwy. Rząd litewski nie chce takich łatwych chwilowych efektów, gdyż dba nie tylko o stan obecny, ale również o przyszłość i dlatego szuka takich środków, które rzeczywiście mogą prowadzić do dobrobytu gospodarczego.

Państwo usiłuje pomóc rolnictwu przez zmniejszenie wydatków rolnika i zwiększenie jego dochodów. Ale pomoc rolnictwu litewskiemu nie miałyby sensu, gdyby równocześnie pic-

niąd, obciążający w kraju, nie miał stałego kursu i tracił na swej wartości

Ustawa walutowa ma na celu utrzymanie w kraju złota, a nie bezcelowe wywożenie go zagranicę. Operacje handlowe, ważne dla gospodarstwa narodowego, nie będą utrudnione przez wydaną ustawę. Litwa nie wyrzeka się importu z zagranicy, ale przywóz ten ma być tak wielki, jak dużym będzie wywóz towarów litewskich zagranicę. Wykonanie ustawy walutowej nie będzie dotyczyć zobowiązań Litwy wobec zagranicy.

Szereg państw oddawna wprowadziło u siebie reglamentowaną gospodarkę walutową. W dobie otwartej wojny gospodarczej na terenie międzynarodowym Litwa nie może pozostać biernym świadkiem. Gdy tylko światowe położenie gospodarcze poprawi się, zarządzenie krepujące wolny obrót dewizowy na Litwie, będzie natychmiast odwołane.

**Złośliwy bankrut osadzony został w więzieniu**

Przed kilku dniami ogłoszona została upadłość firmy Eli Katz (Piotrkowska 38).

W dniu wczorajszym sąd po zbadaaniu szeregu dowodów postanowił osadzić upadłego w areszcie dla dłużników, dopatrując się w postępowaniu jego cech złośliwego bankructwa.

**Grand-Kino**

BILETY ULGOWE WAŻNE

KWIAT AKTORSTWA POLSKIEGO:

Jadwiga Smosarska  
Ina Benita  
Michał Znicz  
Franciszek Brodniewicz  
Aleks. Zelwerowicz

STANOWI REWELACYJNĄ  
OBSADĘ NAJWESELSZEJ  
KOMEDJI POLSKIEJ

**DWIE  
JOASIE**

DZIŚ PO CZ. O 4-EJ.



„Pijemy krew żydowską, jak piwo...”

Streicher przemawiał w Hanowerze. Jego mowa była jedną skargą. Musiał przyznać, że mieszkańcy Hannoweru ustosunkowują się do niego dość chłodno. Szczególnie nadburmistrz Hannoweru ściągają na siebie oburzenie Streichera, po nieważ nie zgodził się na umieszczenie przed ratuszem skrzynki wystawowej „Stürmerna”, oświadczając, że jest to prywatna sprawa Streichera. Brzmienie pisemnej odmowy nadburmistrza szczególnie oburzyło wodza antysemityzmu.

O ustawach norwimberskich powiedział Streicher, że Reichstag w Norwimberdze wydał dla Niemiec ustawy, odpowiadające tym, jakie nadał żydom Mojżesz. Był to jeden z jego najszczęśliwszych dni, gdy ustawy te zostały uchwalone.

Przemówienie Streichera w Hanowerze poprzedziła całotygodniowa dzika propaganda szcucia antysemickiego, jaka nawet w Niemczech nie jest zjawiskiem codziennym. Bezstronni świadkowie zagraniczni donoszą że oddziały szturmowe S. A. i S. S. krążyły po mieście, przyczem szturmowcy byli uzbrojeni do stóp do głów. Za samochodami ciężarowymi jechali przywódcy hitlerowscy w luksusowych autach. Wozy propagandowe były oblepione największymi hasłami antysemickimi, z których uwagę zwracał napis: „Pijemy krew żydowską jak piwo”...

**BÓLACH GŁOWY**  
STOSUJE SIĘ PROSZKI  
**PSZCZOŁKA**  
LAB. FARMACEUTYCZNE „POLLABOR” WARSZAWA

**ULGOWE PRZEJAZDY — DLA — STUDENTÓW**

Akademiackie Biuro Informacyjne, ul. Piotrkowska 89 (dawniej Pomorska 40), tel. 145-08. Godz. 10 — 11, 5 — 8. Organizuje ulgowe grupowe przejazdy kolejowe do Francji, Belgii co środę i sobotę. Załatwia przyjęcia, wizy francuskie (2 dni), belgijskie, wydaje leg. C. I. E., uprawniające do różnych ulg. Informacje bezpłatne.

**SŁYNNY JASNOWIDZ OSOWICKI z Warszawy**

w transie samobolicznym przewodzi Twą przyszłość, przeszłość, teraźniejszość, szczęśliwy numer loteryjny, gdzie go nabyć, określa charakter z listów i fotografii. Daje cenne porady. Napisz dzień, rok urodzenia. Honorarium 1 złoty od sprawy znaczkami. Wysyła horoskopy. Kraków, Tomaszka 15/2. 446-0

**Rasistowski wybryk urzędnika**  
**Dlaczego odmówiono obywatelstwa polskiego p. Marji Fischer**

Kraków ma obecnie swoją sensację, która szerokim echem rozniósł się po całej Polsce. Chodzi tu o sprawę Marji Fischer, zamieszkałej w Krakowie przy ul. Mogiłskiej 10. W swoim czasie wniosła ona do władz administracyjnych podanie o uznanie jej za obywatelkę polską. Jak wynika z załączonych aktów, Fischerowa, wyznania rzymsko-katolickiego, jest córką Jakuba Bronera, który przyjął chrzest przed jej przyjściem na świat. W ten sposób Fischerowa urodziła się już jako katoliczka.

W swoim czasie wysłała ona zamąż za obywatela czechosłowackiego, z którym po kilku latach pożycia małżeńskiego rozszła się i obecnie stara się o otrzymanie utraconego przez zamążpójście obywatelstwa polskiego.

Zarząd miejski w Krakowie podanie jej odrzucił, wobec czego petentka wniosła odwołanie do urzędu wojewódzkiego za pośrednictwem pierwszej instancji. W ub. tygodniu Marja Fischerowa otrzymała odpowiedź, której treść przytaczamy dosłownie:

„Zarząd Miasta Stołecznego Krakowa.

Wydział Adm. Ogóln. Oddział dla spraw ogólnych nr. adm. dz. ob. 675-35.

Sprawa Fischer Marja, obywatelstwo polskie. Mogiłska 10 w Krakowie.

Kraków, dnia 10 maja 1935.

Urząd Wojewódzki, opierając się na podstawie art. 93 rozp. Prez. Rz. P. z 22-3 1928 o prawie obywatelstwa Dz. U. P. 30-31 nie uwzględnił odwołania Pani, wniesionego od decyzji Zarządu z 18-3 1935 nr. adm. og. ob. 469-35, któremu odmówiono jej aktu uznania jej za obywatelkę Polską na zasadzie art. 3 ustawy z 20-I. 1920 Dz. U. R. P. 7 poz. 44 i utrzymanie w mocy zaskarżone orzeczenie, jako prawnie uzasadnione.

Z motywacji tej decyzji Urząd wojewódzki zauważa, że Pani nie posiada warunków do uznania jej za obywatelkę Polską na zasadzie art. 3 ustawy o obywatelstwie Dz. U. R. P. 7-34 ponieważ nie złożyła Pani dowodu pochodzenia Polskiego.

Ocena, czy dana osoba jest pochodzenia Polskiego opiera się na związku krwi, t.j.: Ten jest osobą pochodzenia polskiego, jeżeli w nim płynie krew

poliska, czyto po ojcu, czy też po matce, czy też po dalszych jej przodkach.

Pani jako pochodzenia żydowskiego nie może być uważana za osobę, w której płynie krew polska.

Decyzja niniejsza jest ostateczna w administracyjnym toku postępowania.

Czytając motywację, nie chce się wprost wierzyć, że wysłała ona z urzędu wojewódzkiego w Krakowie. Jest to przecież dokument, oparty na najczystszej teorii rasistowskiej, którego nie powstydziliby się żaden biurokrata administracji niemieckiej.

Zupełnie zrozumiałe, że faktem wywołał ogromne poruszenie w Krakowie.

W związku z tem frakcja P. P. S. w radzie miejskiej wni-

osiła w tej sprawie interpelację, w której autorzy gorąco protestują przeciwko rasizmowi, uprawianemu przez urzędnika w czasie urzędowania, w dodatku, że stanowisko naczelnika owianego wydziału zajmuje człowiek z wyższym wykształceniem, mgr. Żółkiewicz, który podpisał pod stemplem „za wojewodę”.

Wobec tego, że klub radziecki PPS, nie ma własnych 20 podpisów do zgłoszenia nagłego wniosku protestacyjnego, w drodze interpelacji zapytuje prezydenta miasta:

1) Czy gotów jest założyć protest przeciw enuncjacji hitlerowskim odnośnego urzędnika województwa krakowskiego, a to u pana wojewody krakowskiego i u pana ministra spraw wewnętrznych oraz spo-

wodować, aby pociągnięto tegoż urzędnika do odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnosądowej?

2) Czy gotów jest spowodować u odnośnych czynników uchylenie hitlerowskiej motywacji — odnośnej decyzji wojewódzkiej — jako niezgodnej z obowiązującymi ustawami?

3) Czy gotów jest poczynić starania u odnośnych czynników o uzyskanie oświadczenia, że był to nieodpowiedzialny wybryk antysemityzmu jednostki, z którym oficjalnie czynnikami się nie solidaryzują, lecz przeciwnie, w sposób stanowczy go potępiają?

Odpowiedź prezydenta na te interpelacje oczekiwana jest w całej Polsce z ogromnym zainteresowaniem...

Dr. med. **LEWITTER**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
POWRÓCIŁ  
Sienkiewicza 6  
od 6-9 wiecz.  
RZGOWSKA 157 (Chojny)  
od 4-6 wiecz. Telef. 137-25

Dr. med. **GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA**  
Chor. Kobięc i Akuszerja  
powróciła  
Piotrkowska 109, tel. 220-25

Dr. **HALTRECHT**  
Spec. chorób wenerycznych  
skórnych i seksualnych  
PIOTRKOWSKA 10, tel. 245-21  
Przyjmuje od g. 8-ej rano do 2.30 popołudniu i od 5 do 9 wiecz.  
W niedzielę i święta od 10 do 1 w poł.

Do akt. Nr. Km. 265 | 54 | VIII  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8 go, zam. w Łodzi, przy ul. Legionów 43  
na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 10 października 1935 r. o g. 14 w gm. Nowosolna, wieś Sikawa, Sz. Brzesińskiej  
odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:  
mebli, płaszcza, piecyka szamotowego, pedu, serwisu do kawy oszacowanych na łączną sumę zł. 729 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Komornik (-) podpis nieczytelny  
Sprawa D. Reichmana p-ko Janowi Wardzyńskiemu

Do akt. Nr. Km. 2097 | XI | 35  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go Tadeusz Łokuciewski zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 77  
na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 15 października 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 3  
odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:  
maszyny do pisania, 2-ch biurki, szafy dębowej, szafki, stołu, etażerki, pianina, kasy „National” i maszyny do parzenia kawy oszacowanych na łączną sumę zł. 2695.—  
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 3. 10. 1935 r.  
Komornik T. Łokuciewski

Dr. med. **S. Heinrich**  
SPEC. CHOROÓB DZIECI  
i WEWNĘTRZNYCH  
powrócił i przeprowadził się  
z Pomorskiej 10 na ul. CEGIELNIANĄ 15  
front, I piętro, telef. 147-67  
Przyjmuje od 10 do 1-ej i od 3-6

Dr. med. **A. Kacnelson**  
Chor. nerwowe  
powrócił  
Piotrkowska 82, tel. 164-19  
przyjmuje od 6 — 8 wiecz.

**C. Halbersztadt**  
Lekarz - Dentysta  
Piotrkowska 35, tel. 179-57  
powróciła  
przyjmuje od 10-1 i 4-7 w.

DR. MED. **NIEWIAŻSKI**  
Specjalista chorób wenerycznych  
skórnych i seksualnych  
Andrzeja 5, telef. 159-40  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w  
w niedziele i święta od 9-12

Dr. med. **M. RUNDSTZEIN**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
Pomorska 7, tel. 127-84  
Przyjmuje od 8-ej do 10-ej rano  
i od 4-7 wiecz.

Dr. **Ludwik Falk**  
Choroby skórne i weneryczne  
Nawrota 7, tel. 128-07  
przyjmuje 10-12 i od 5-7

Dr. med. **Wołkowyski**  
Cegielniana 11, tel. 238-02  
Choroby weneryczne, moczopłotowe i skórne  
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.  
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

OKULARY, binokle najnowszych fasonów. Wykonanie recept pp. lekarzy oraz wszelkie reperacje po cenach konkurencyjnych poleca Optyk Urbach, Łódź, Piotrkowska nr. 33, tel. 222-23.

DŹWIĘKOWE KINO  
**Przedwiośnie**  
  
Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś premiera!  
**CHŁOPCY Z PLACU BRONI**  
Najpiękniejszy film uśmiechów i łez p. t.  
Piękna karta wydarta z książki prawdziwego życia. — Film ten winni w zyscy zobaczyć.  
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr. III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. — Początek o g. 4, w niedziele o g. 12.

Kino-Teatr  
**„SZTUKA”**  
Kopernika 16. Tel. 140-72  
Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.  
Nast. progr. **WONDER BAR**  
W rol. **AL. JOLSON, RICARDO CORTEZ**

Dziś premiera!  
Najpotężniejsze widowisko filmowe  
**WESOŁA WDÓWKA**  
Gra i śpiew **Jeanette Macdonald**, czar romantyzmu **Maurice'a Chevaliera**, genjusz reżyserski **Ernesta Lubicza**, nieśmiertelne melodje **Franciszka Lehara**  
zjednoczone w jednym wielkim filmie.  
Nadprogram: Aktualności



## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

FRANCUSKIEGO najnowszą metodą konwersacyjną szybko wyucza absolwentka uniwersytetu we Francji. Telefon 192-18. 312-2

### Kupno i sprzedaż.

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

## PIECYK SZAMOTOWY

pokojuowy, używany, w dobrym stanie  
**KUPIE.**

Oferty do adm. „Głosu Por.” pod „I.K.”

WANNE i piec kąpielowy kupię okazjnie. Śródmiejska 49, m. 12 (parter).

### Różne

**BACZNOŚĆ!** Uwaga Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47. Taniol Tapicer i dekorator, majster dyplomowany i cechowy przez ministerstwo zatwierdzony w roku 1905 przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga: proszę mnie zaawiadomić listownie S. Karabanow Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47 Mistrz dyplomowany i cechowy

**KTOBY** wiedział o miejscu zamieszkania panny Wandy Trojanowskiej, córki byłego rejenta m. Łodzi, proszony jest o podanie jej adresu za wynagrodzeniem. Wiadomość w administracji. 776-10

**SKRADZIONO** zaświadczenie wydane przez Komisję poborową na nazwisko Kolanowski Feliks, zam. Przejazd 65,

### Lokale

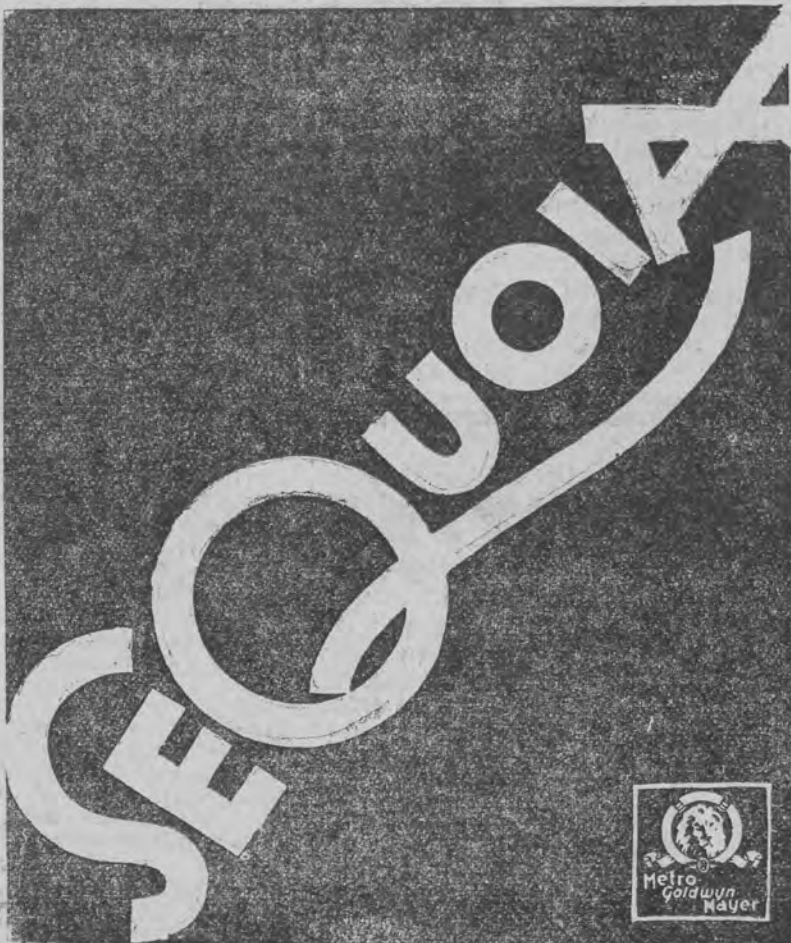
6-io i 7-POKOJOWE mieszkanie komfortowe do wynajęcia w domu Przejazd 36. Zgłoszenia do p. Hermana, Piotrkowska 40 od 10-11 rano lub Piotrkowska 51 od 2 do 3 po południu.

# CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

## DZIŚ UROCZYSTA PREMIERA!

Najcudowniejsze zjawisko filmowe



Więcej niż film: **ODKRYCIE**

Reżyserja: CHESTER M. FRANKLIN

Obsada: JEAN PARKER  
Russell Hardie  
Paul Hurst

Za blade są zwykle superlatywy dla określenia wspaniałości tego filmu!!!

Super Produkcja METRO GOLDWYN MAYER

Pewność zdrowia - skarb to duży  
„OLLA” wiecznie Ci posłuży!

# “OLLA”

Gum..?



### Kupujcie z I-go źródła

Wielki wybór:

WÓZKÓW dziecięcych	LÓŻEK komodowych
LÓŻEK metalowych	WYŻYMACZEK
MATERACY wyścielanych	marki „Rubber”
MATERACY sprężyn.	LODÓWEK
„Patent”	LEŻAKÓW, HAMAKÓW
LÓŻEK polowych	ROWERÓW i drzewyn
w fabrycznym	składsie „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73
— w podwórzu. —	

**NA SEZON!**  
**WYBOROWE CIASTKA**  
po 20 gr.

oraz Śniadania i  
**KOLACJE JARSKIE**  
z 5-ciu dań po 90 gr.

poleca

Cukiernia „**ZRÓDŁO**”  
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

## Ogłoszenie

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Umaniński i Klin na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 19 października 1935 r. o godz. 10 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego nr. 5, pokój nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy  
**Zajączkiewicz Józef**

PO 1.000.000.— ZŁ.  
tylko do Kolektury Kurt WYTRZYC  
Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listopada 37a. — P. K. O. 68426  
Losy 1-ej kl. 34-ej Loterii już są do nabycia

## „HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, woliące do w zakres czyszczenia szyb, fotowania, cyklizowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimą

Ceny niskie.  
Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL.  
Czynny do godz. 7-ej.

# „MIMOZA”

Kilińskiego 178. Dojazd tramw. Nr. 0, 4, 6, 10 i 17

Od wtorku, dn. 8 do poniedziałku, dn. 14 października 1935 r. włącznie

## DON JUAN

W rolach gł. DOUGLAS FAIRBANKS I MARLE OBERON

Następny program: **MŁODY LAS**

w soboty o godz. 3 po poł., w niedziele i święta o godz. 12, ostatni o 9 wiecz.

## „ Dama z Moulin Rouge

W roli głównej **CONSTANCE BENNETT**

Początek codziennie o godzinie 4-ej pp.

KINO TEATR  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Dziś premiera!

Najnowsza komedia muzyczna produkcji sowieckiej p. t.

# HARMONJA

z udziałem najwybitniejszych artystów sowieckich.

Nadprogram: **BIROBIDŻAN**

KINO TEATR  
**METRO**  
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!

Wielki polski przebój

## CÓRKA GENERAŁA PANKRATOWA

W rolach gł. Gwiazdy ekranu polskiego: MARJA BOGDA, NORA NEY, JUNOSZA STĘPOWSKI, BRODNIEWICZ i in.

KINO TEATR  
**ADRIA**  
GŁÓWNA 1

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia sąreżymowe i sąsłubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki. Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.